

STANISŁAW JUJECZKA

Legnica

KARTUZJA *PASSIONIS CHRISTI* POD LEGNICĄ 1423-1548

Część I*

1. Wstęp

Niniejsze, krótkie w swym założeniu, studium nie jest bynajmniej pierwszą próbą opracowania historii kartuzji *Passionis Christi* pod Legnicą. Do tej pory powstało na ten temat kilka artykułów (nie wszystkie opublikowano). Praca ta nie jest jedynie powtórzeniem tez zawartych w tych artykułach, choć oczywiście zostały one tu w pewnym stopniu wykorzystane. Ambicją piszącego było ukazanie możliwie pełnego i wszechstronnego obrazu dziejów klasztoru poprzez sięgnięcie do wszelkich istniejących i dostępnych źródeł, zarówno tych bezpośrednio dotyczących przedmiotu opracowania, jak i tych kreślących jedynie tło historyczne jego istnienia.

Zaznaczyć jednak w tym miejscu trzeba, iż prezentowana praca powstała przede wszystkim w oparciu o materiały dostępne w Polsce. Autor nie miał bowiem możliwości szerszego korzystania z bogatych zasobów archiwalnych w Europie Zachodniej, głównie w Niemczech i Francji. Szczególnie istotne znaczenie mają tu archiwalia przechowywane dawniej w La Grande Chartreuse niedaleko Grenoble. Ze względu na centralistyczną strukturę zakonu i kontrolę klasztoru macierzystego nad innymi domami, istnieje duże prawdopodobieństwo, iż zgromadzone tam materiały mogą wnieść dużo nowego do dziejów legnickiej kartuzji. Podobnie ma się rzecz z domami we wschodniej części Niemiec oraz w Czechach i Austrii, ponieważ z wieloma z tych domów klasztor legnicki niewątpliwie pozostawał w stałym bądź okresowym kontakcie. Dotyczy to w szczególności klaszto-

*Od redakcji. Druga część artykułu zawierająca dwa rozdziały z obszernymi aneksami ukaże się w następnym, tomie 25 „Szkiców Legnickich”.

rów w Erfurcie, Konradsburgu, Tüchelhausen, Frankfurcie nad Odrą, być może także w Pradze¹, Aggsbach i innych.

O ile już wielokrotnie pisano o wątpliwościach związanych z datowaniem fundacji, upadkiem klasztoru i jego bibliotece, o tyle nietknięta pozostała sprawa jego uposażenia, kontaktów z mieszczaństwem legnickim oraz duchowieństwem zakonnym i świeckim diecezji wrocławskiej. Na tych też zagadnieniach, w szczególności na aspektach pominiętych lub nie dość dokładnie opracowanych przez poprzedników, skupił swoją uwagę piszący. Wydaje się jednak, że w oparciu o niewykorzystane archiwalia wiele można uzupełnić także w tematach już poruszanych. Dlatego też tytuł pracy sugeruje chęć opisaną w niej w możliwie pełny sposób szerokiego wachlarza form aktywności konwentu.

Obszerne aneksy obejmujące ponad połowę objętości pracy stanowią jej integralną część. Autor starał się w nich zamieścić materiał, który ze względów technicznych nie mógł być w tak pełnej formie ujęty w części narracyjnej.

Pierwotna wersja prezentowanej tu pracy powstała ponad trzy lata temu na seminarium magisterskim prof. Rościśława Żerelika. Od tego czasu, przy okazji kwerendy prowadzonej na potrzeby rozprawy doktorskiej o średniowiecznym duchowieństwie legnickim, udało się odszukać jeszcze kilka ciekawych źródeł dotyczących legnickich kartuzów, przy czym największą satysfakcję sprawiło autorowi odnalezienie nienaruszonej pieczęci klasztornej. Wszystkie te materiały włączone zostały do publikowanej pracy. Jej duża objętość sprawiła, że została ona podzielona na dwie części, a niektóre rozdziały i aneksy uległy skróceniu. Najbardziej odczuwalne jest to w aneksie 2, gdzie edycje wszystkich dokumentów, poza fundacyjnym, zastąpione zostały regestami.

2. Literatura i źródła

Omawiając literaturę i źródła dotyczące legnickiej kartuzji trzeba już na samym początku dokonać podstawowego ich rozróżnienia na materiały proveniencji śląskiej i zakonnej. Jedne i drugie są w sumie bardzo skromne.

¹ R. WITKOWSKI, *Czesko-polskie dzieje Kartuzów w późnym średniowieczu. W: Nihil superfluum esse. Studia dziejów średniowiecza ofiarowane prof. J. Krzyżaniakowej*. Pod red. J. STRZELCZYKA i J. DOBOSZA. Poznań 2000, s. 293-316.

Wśród źródeł śląskich najciekawsze są, niewątpliwie dotąd nie wykorzystane, archiwalia. Nie sięgnął do nich dotąd żaden z piszących o legnickiej kartuzji, co dziwi tym bardziej, że dotarcie do części z nich nie wymaga czasochłonnych kwerend.

Nie wiemy, i zapewne nie dowiemy się już nigdy, jakie materiały znajdowały się w zachowanym dziś szczątkowo zespole *Ausserurkundliche Papiere der Stadt Liegnitz* czyli Repositorium 29 ze Stadtarchiv zu Liegnitz. Dziś pozostała nam tylko lakoniczna informacja w oryginalnym inwentarzu, w dziale X: *Ecclesiastica*, pod numerem 62: *Karthause*. Archiwalia te zaginęły podczas działań wojennych lub ewakuacji, która miała je przed tymi działaniami uchronić.

Część źródeł znajduje się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (APWr, Rep. 95). Wśród 18 dokumentów 2 są jednak w stanie uniemożliwiającym ich pełne odczytanie i wykorzystanie, 3 to odpisy rozporządzeń, głównie bulli papieskich, dotyczących całego zakonu, jeden dokument wydany został w roku 1628, a więc 80 lat po kasacie domu. Pozostałe dokumenty dotyczą głównie spraw gospodarczych klasztoru. Wśród nich są zarówno dyplomy książęce, potwierdzające wcześniejsze nadania, jak i testamenty mieszczańskie z zapisami na rzecz klasztoru. Wśród dokumentów tych, stanowiących w gruncie rzeczy dość przypadkowy zbiór, znajduje się jeden o szczególnej wartości - akt fundacyjny klasztoru wydany przez księcia Ludwika II legnicko-brzeskiego, uznawany dotąd przez polskich historyków za zaginiony². Dalsze 2 dokumenty, dotyczące pośrednio kartuskich spraw majątkowych, znajdują się w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu (chron. 28 VIII 1423, 9 VIII 1426), z czego jeden w 1864 r. wydany został drukiem przez J. Heynego³. Uzupełnieniem aktu fundacyjnego klasztoru był dokument księcia Ludwika II z 1424 r. wydany w roku 1900 przez Wilhelma Gemolla na podstawie odpisu w jednym z pokartuskich manuskryptów⁴.

² F. SZAFRAŃSKI, *Ludwik II brzesko-legnicki, feudał śląski doby późnego średniowiecza*. Wrocław 1972, s. 87.

³ J. HEYNE, *Dokumentierte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*. Bd. 2: *Denkwürdigkeiten aus der Geschichte der katholischen Kirche Schlesiens*. Breslau 1864, s. 823-824.

⁴ W. GEMOLL: *Mitteilungen aus Liegnitzer Handschriften. Petro-Paulinische Kirchenbibliothek. ZVGS* [= „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“], Bd 34, 1900, s. 393-394; *Die Handschriften der Petro-Paulinischen Kirchenbibliothek zu Liegnitz*. Liegnitz 1900, s. 39, nr 37.

Kilka dokumentów, głównie odnoszących się do spraw majątkowych legnickiej kartuzji, wydanych zostało przez Friedricha Wilhelma Schirrmachera⁵ i w innych wydawnictwach cytowanych na bieżąco w tekście. Znana jest również treść listu papieża Sykstusa IV z 1480 r. do księżnej legnickiej Ludmiły zezwalającego jej słuchać nabożeństw w kościele legnickiej kartuzji⁶. Kilka pojedynczych wpisów, tym razem już wyłącznie o charakterze majątkowym znajduje się w legnickich księgach ławniczych z XV w. znajdujących się w Archiwum Państwowym w Legnicy w zespole *Akta miasta Legnicy II*. Jak na razie, tylko dokumenty z Archiwum Państwowego we Wrocławiu doczekały się opracowania w artykule Romana Stelmacha⁷.

Krótkie wzmianki na temat legnickiego klasztoru kartuzów, nie zawsze niestety wiarygodne, znaleźć można praktycznie w każdej monografii dotyczącej Legnicy⁸ i kościoła katolickiego na Śląsku oraz w licznych artykułach⁹. Informacje tam zawarte ograniczają się jednak zasadniczo do dat założenia i kasaty klasztoru. Dopiero kilka lat temu powstała pierwsza praca dotycząca tego klasztoru autorstwa Heinricha Grügera z Trewiru¹⁰. Praca ta, choć niewątpliwie ciekawa i pionierska, ze względu na oparcie się autora na zbyt szczupłej bazie źródłowej jest niepełna. Stanowiła ona jednak niejednokrotnie punkt wyjścia przy zbieraniu materiałów do niniejszej pracy. Z niej również zapożyczono w pewnej części tematyczny podział pracy na rozdziały. Jednocześnie ze wspomnianą pracą ten sam autor opublikował referat o zakonie kartuzów na Śląsku, starając się wyjaśnić wiele narosłych wokół tego tematu wątpliwości¹¹. Drugim autorem zainteresowanym legnicką kartuzją jest Rafał Witkowski, który opublikował na jej temat dwa

⁵ UBSL [= *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*. Ed. F. W. SCHIRRMACHER. Liegnitz 1866], nr 572, 573, 574, 614, 625, 635, 725, 728.

⁶ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum*. Wyd. A. THEINER. Romae 1861. (Reedycja Osnabruck 1969), t. 2, s. 215.

⁷ R. STELMACH, *Dokumenty kartuzów w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*. W: *Kartuzi. Teksty – Książki – Biblioteki*. Wyd. S. LORENZ, E. POTKOWSKI. Warszawa 1999.

⁸ Zob. A. SAMMTER, *Chronik von Liegnitz*. Th. 1 (Liegnitz 1861), s. 308-309; Th. 2/1 (Liegnitz 1868), s. 215, 516-517. - *Legnica. Monografia historyczna miasta*. Praca zbiorowa pod red. M. HAISIGA. Wrocław 1977. s. 75. 85-86. - *Legnica. Zarys monografii miasta*. Praca zbiorowa pod red. S. DĄBROWSKIEGO. Legnica 1998, s. 77 i n.

⁹ Zob. K. DOLA, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*. Lublin 1983, s. 161. - J. MANDZIUK, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 2: *Czasy reformacji protestanckiej, reformy katolickiej i kontrreformacji 1520-1742*. Warszawa 1995, s. 54.

¹⁰ H. GRÜGER, *Liegnitz, Kartause Passionis Christi*. JSFWUB [= „Jahrbuch der schlesischen Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau”], 30, 1989, s. 45-53.

¹¹ H. GRÜGER, *Der Orden der Kartäuser in Schlesien (1432-1540)*. JSFWUB, 30, 1989, s. 55-62.

artykuły¹². On też zapoczątkował prace prozopograficzne nad legnickim konwentem, kontynuowane następnie przez Haralda Godera¹³. Dalsze 3 artykuły poświęcone różnym aspektom życia legnickiej kartuzji przedstawione zostały na zorganizowanym w listopadzie 1995 r. przez legnickie Muzeum Miedzi i Instytut Historii Uniwersytetu Wrocławskiego sympozjum naukowym nt. średniowiecznego życia zakonnego w Legnicy. Materiały te do dzisiaj nie zostały, niestety, opublikowane. Korzystałem z nich zaś dzięki uprzejmości p. Andrzeja Niedzielenki, dyrektora Muzeum Miedzi¹⁴.

Fakt założenia klasztoru i chowania tam kolejnych legnickich ksiąząt odnotowało również kilku XV i XVI-wiecznych kronikarzy i rocznikarzy¹⁵. Przy opracowywaniu spraw gospodarczych klasztoru w Legnicy wielce przydatne są spisy czynszowe burmistrza Ambrożego Bitschena z połowy XV wieku¹⁶. Spis czynszowy Bitschena opracowany został w większej części przez Janusza Pudełko, Paula Myliusia i Arnolda Zum Winkela¹⁷.

¹² R. WITKOWSKI: *Próba rekonstrukcji biblioteki kartuzji Passionis Christi w Legnicy*. W: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*. Pod red. M. DERWICHA i A. POBÓG-LENARTOWICZ. Opole 1995; *Zarys dziejów kartuzji Domus Passionis Christi 1423-1548*. „Scripta Minora”, 2 (Poznań 1998), s. 175-209.

¹³ R. WITKOWSKI, *Prosopographia polono-cartusiana*. „Analecta Cartusiana”, 137 (Salzburg 1997). - H. GODER, *Die Kartause Liegnitz in den Generalkapitelsakten des Kartäuserordens*. W: *Im Gedächtnis der Kirche neu erwachen. Festschrift Prof. Gabriel Andrianyi zum 65. Geburtstag*. Hg. von R. HAAS, K. J. REVINIUS, H. J. SCHEIDGEN. Köln 2000, s. 9-38.

¹⁴ H. GRÜGER, *Zur Geschichte der Kartause Passionis Christi bei Liegnitz*. - R. KACZMAREK, *Kartuzja legnicka, podłoże kulturowe fundacji i problematyka artystyczna*. - R. WITKOWSKI, *Kartuzja Passionis Christi. Kilka uwag o jej bibliotece i związkach kartuzów z miastem*. W: *Dzieje klasztorów i życia zakonnego w Legnicy*. Pod red. M. DERWICHA i A. NIEDZIELENKI (przygotowane do druku).

¹⁵ Zob. J. DŁUGOSZ, *Historiae Polonicae libri XII*. Wyd. J. PRZEŹDZIECKI. T. 4. Kraków 1877, s. 317, 572. - MACIEJ Z MIECHOWA, *Chronica Polonorum*. Kraków 1986 (reprodukcja technika fotooffsetowa), s. 298. - *Annales Glogovienses bis zum Jahre 1493*. Ed. H. MARKGRAF. SRS [= *Scriptores Rerum Silesiacarum*], t. 10 (Breslau 1877), s. 12, 22, 53. - *Liegnitzer Chronik. Fortsetzung der deutschen Übersetzung der Chronika principum Poloniae 1390-1506*. Ed. F. WACHTER. SRS, t. 12 (Breslau 1883), s. 101-106. - S. ROSICZ, *Gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibu*. Ed. F. WACHTER. SRS, t. 12 (Breslau 1883), s. 46, 55, 61. - *Ambrosius Bitschen continuatio chronicae Polonorum*. Ed. H. MARKGRAF. SRS, t. 10 (Breslau 1839), s. 490-491.

¹⁶ *Bitschens Geschossbuch der Stadt Liegnitz vom Jahre 1451*. Ed. A. ZUM WINKEL. MGAVL [= „Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Vereins für die Stadt und Fürstentum Liegnitz”], 7 (1919), s. 194-235. - *Bitschens Zinsbuch [vom Jahre 1446]*. Ed. A. ZUM WINKEL, TH. SC-HÖNBORN. MGAVL, 13 (1931), s. 102-183.

¹⁷ Zob. J. PUDEŁKO, *Zagadnienia urbanistyczne średniowiecznej Legnicy w świetle spisu czynszowego z roku 1451. Próba rekonstrukcji parcelacji*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XVI (1971), z. 4, s. 249-266. - P. MYLIUS, *Die Entstehung und Entwicklung der Liegnitzer*

Przy opisie zamiejskich posiadłości klasztoru wykorzystano poświęcone średniowiecznemu powiatowi legnickiemu opracowanie pastora Emila Tschersicha¹⁸, pełne szczegółów, choć pozbawione, niestety, aparatu naukowego. Zupełnie wyjątkowym źródłem jest tu odnaleziony w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze (Státní ústřední archiv v Praze) obszerny wykaz dóbr i przychodów dwóch legnickich instytucji kościelnych – kolegiaty Grobu Świętego i właśnie kartuzji. Spis ten ma cechy „protokołu likwidacyjnego”, kilkakrotnie użyty w nim czas przeszły wskazuje, że powstał już po zniesieniu klasztoru¹⁹.

O zawartości bogatego księgozbioru klasztorowego dają częściowe pojęcia katalogi rękopisów przedwojennej biblioteki kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy²⁰ i inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu²¹. Próby opracowania tych zbiorów, choć bez pogłębionej kwerendy, dokonał niedawno Rafał Witkowski²².

Drugą obszerną grupę wykorzystaną w niniejszej pracy stanowią materiały stanowiące dorobek bogatej historiografii zakonnej. Właściwie w każdej opublikowanym opracowaniu dziejów Zakonu Kartuzów znajdują się krótsze lub dłuższe wzmianki o legnickim klasztorze Męki Pańskiej. Niewątpliwie najwięcej nowych informacji wnosi kronika Charlesa Le Coutelux²³. Wiele wnoszą także opracowania Theodora Petreiusa, Leona Le Vasseur i Clemensa Bohica²⁴. Z nowszych opracowań wielce przydatne okazały się edycje protokołów kapituł generalnych z XV i początku XVI w., wydawane w ramach serii „Analecta Cartusiana”. Materiały wydane do

Stadtgemerkung. MGA VL, 11 (1927). – A. ZUM WINKEL, *Die Stadt Liegnitz im Mittelalter*. MGA VL, 2 (1908), s. 1-78.

¹⁸ E. TSCHERSICH, *Beiträge zur Geschichte des Landkreises Liegnitz bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*. MGA VL, 11 (1927), s. 205-341.

¹⁹ SUA [= Státní ústřední archiv v Praze], *České oddělení dvorské komory [ČDKM]*, IV, kartaon 135: *Der Thumbherr und Cartheuser Erbzinse zu Liegnitz*, k. 38-97. Obejmuje poddanych, areal ich gruntów i czynsze we wsiach kapituły i klasztoru z 1551 roku.

²⁰ W. GEMOLL, *Die Handschriften der Petro-Paulinischen Kirchenbibliothek zu Liegnitz*. Liegnitz 1900.

²¹ B. KOCOWSKI, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. T. 1-3. Wrocław 1959-1977.

²² WITKOWSKI, *Próba rekonstrukcji*.

²³ CH. LE COUTELUX, *Annales ordinis Cartusienis ab anno 1084 ad annum 1429*. T. 7. Montreuil-sur-Mer 1891.

²⁴ TH. PETREIUS, *Bibliotheca Cartusiana siue illustrium sacri Cartusienis Ordinis scriptorum catalogus*. Coloniae 1609. Reprint Gregg International Publishers Ltd. 1968. – L. LE VASSEUR, *Ephemerides Ordinis Cartusienis*. T. 1-4. Montreuil-sur-Mer 1887-1891. – C. BOHIC, *Chronica Ordinis Cartusienis ab anno 1084 ad annum 1510*. T. 4. Parkminster 1954.

1996 r., a odnoszące się do prowincji Alemaniam Inferior, zebrał w swym artykule James Hogg²⁵, zresztą współautor całości edycji i redaktor naczelny „Analecta Cartusiana”. Wypisy z protokołów z lat 1475-1503, opublikowanych w 1999 r. przez Johna Clarka²⁶, otrzymałem dzięki uprzejmości dr Margrit Früh ze Stiftung Kartause Ittingen.

Widoczny od wielu już lat renesans zainteresowania dziejami kartuzów, dotarł w ostatnich latach także do Polski. Prócz cytowanych już prac dotyczących klasztoru legnickiego, powstają także dużo szersze opracowania innych polskich klasztorów. Dzięki zaangażowaniu benedyktynów z Tyńca opublikowane zostały *Najstarsze pisma Kartuzów*, opatrzone również bogatą bibliografią dla każdej polskiej kartuzji²⁷. W roku 1996 przy współpracy Uniwersytetu Warszawskiego i Eberhard-Karls-Universität w Tybindze zorganizowana została poświęcona kartuzom sesja naukowa, której plon ukazał się drukiem²⁸.

3. Zakon Kartuzów w Europie i w Polsce

Zakon Kartuzów (*Ordo Carthusiensis*) założony został w 1084 r. przez św. Brunona z Kolonii. Jest to zakon o wyraźnym charakterze eremicko-monastycznym nawiązujący swoją regułą, jak i wiele innych zakonów powstałych w tym okresie w Europie, do tradycji eremitów egipskich i palestyńskich z III i IV wieku n.e. Były to jednak zazwyczaj zgromadzenia nietrwałe, do dzisiejszego dnia przetrwali z nich jedynie kameduli i właśnie kartuzi. W regułach obu tych zakonów przejawia się wyraźnie formuła kompromisowa między postulatami życia wspólnego a skrajnym eremityzmem²⁹. Mnisi żyją oddzielnie w małych celkach, spędzając czas na pracy, modlitwie, lekturze i kontemplacji. Jednak w określonych odstępach czasu spotykają się na wspólnej modlitwie, czasami również posiłku i rekreacji. Kartuzi nie prowadzili działalności duszpasterskiej. Ich zajęcia skupiały się głównie na kopiowaniu manuskryptów, było wśród nich także wielu malarzy, sycerzy i iluminatorów.

²⁵ J. HOGG, *Das Ordenskapitel und die Provinz Alemaniam Inferioris 1439-1529*. W: *1000 Jahre Kultur in Karthaus – Prüll*. Hrsg. vom Bezirk Oberpfalz, Regensburg 1999, s. 44-54.

²⁶ *The Chartae of the carthusian general chapter 1475-1503*. Ed. J. CLARK. „Analecta Cartusiana”, 100:31 (Salzburg 1999).

²⁷ *Najstarsze pisma Kartuzów*. Oprac. R. WITKOWSKI, W. LESNER OCD. Kraków 1997.

²⁸ *Kartuzi. Teksty - Książki - Biblioteki*. Red. S. LORENZ, E. POTKOWSKI. Warszawa 1999.

²⁹ J. KŁOCZOWSKI, *Od pustelni do wspólnoty. Grupy zakonne w wielkich religiach świata*. Warszawa 1987, s. 148.

Wyjątkowo surowy tryb życia mnichów nie wpływał zazwyczaj pozytywnie na ich popularność, lecz to właśnie Zakon Kartuzów doszedł u schyłku XV w. do prawie 200 domów męskich i żeńskich w całej katolickiej Europie. Ten ogromny skok dokonał się w przeciągu wieków XIV i XV. Jeszcze pod koniec XIII w. mieli kartuzi „tylko” 63 domy, pod koniec następnego wieku było ich już 161, a w sto lat później 190³⁰. Dopatrywać się można kilku powodów tej swoistej „eksplozji”: przede wszystkim w okresie Wielkiej Schizmy i niewoli awiniońskiej udało się kartuzom zachować czystość życia zakonnego: „*per silentium, solitudinem, capitulum generale et visitationes cartusia permanet in vigore*”³¹. Stałości i przywiązania kartuzów do reguły i zwyczajów zakonnych dowodzi również fakt, iż zgromadzenie to przetrwało wiele wieków praktycznie bez żadnych reform - nie było takiej potrzeby, skoro w myśl powiedzenia papieża Innocentego XI: *Cartusia nunquam reformata quia nunquam deformata*³².

Ustrój zakonu jest ściśle hierarchiczny. Najwyższą władzę sprawuje obradująca corocznie w trzecią niedzielę po oktawie Wielkanocy kapituła generalna z przeorem Wielkiej Kartuzji pod Grenoble na czele. Szerokie kompetencje pozwalały jej kontrolować życie i zwyczaje poszczególnych domów, wysyłać do nich wizytatorów i mianować przeorów. Bez zgody kapituły generalnej nie można było również zakładać nowych klasztorów³³, z reguły konstytuowanych w oparciu o mnichów-kolonistów z innych klasztorów. Ww ten sposób powstała również legnicka kartuzja. Kapitułę generalną tworzyli obok przeora Wielkiej Kartuzji także wizytatorzy poszczególnych prowincji zakonnych i przeorzy wszystkich domów, którzy powinni byli w tym celu stawić się na jej posiedzeniu. W praktyce jednak nie przybywali na nie przedstawiciele domów nazbyt odległych. Dla przykładu w ciągu 123-letniego istnienia konwentu w Legnicy przeor ani razu nie wybrał się na kapitułę, za każdym razem reprezentowany był przez innych przeorów przybyłych z jego prowincji.

W klasztorze kartuskim władzę sprawował wybierany przez konwent lub mianowany przez kapitułę generalną przeor. Do niego należał ogólny

zarząd i dozór nad całym domem i wszystkimi mnichami. Posiadał jeden z trzech kluczy do skarbcza, sprawował również pieczę nad pieczęcią.

Przeora w jego pracy wspomagali wikariusz i prokurator. Wikariusz sprawował w imieniu przeora władzę nad Domem Wyższym, czyli wspólnotą mnichów. Z tej racji miał prawo zastępować przeora w czasie jego nieobecności, wizytować mnichów, udzielać im i konwersom sakramentów. Prokurator, jako przełożony Domu Niższego, czyli Konwersów, kierował sprawami gospodarczymi domu. Jemu podlegali także wszyscy, którzy z racji swej funkcji mieli obowiązek nadzoru nad majątkiem konwentu: kucharze, piekarze, szewcy, ogrodnicy itp. Przeor i prokurator jako jedyni mieli prawo do występowania w imieniu konwentu, np. w sprawach majątkowych. Z tego też tytułu mogli jako jedyni z zakonników wychodzić poza obręb klasztoru.

W klasztorze przebywali również żyjący wspólnie bracia laicy (*conversi*), którzy zajmowali się głównie rzemiosłem, uprawą roli i zarządaniem dóbr klasztornych.

Klasztory kartuskie, choć różnorodne w formie, budowane były jednak według jednego ogólnego schematu. Zakonnicy zamieszkiwali każdy pojedynczą celę z ogródkiem, ich mury nie mogły stykać się ze sobą. Zakonnicy-kapłani mieszkali w osobnych celach zgrupowanych po kilka wokół małych dziedzińców. Istniał również duży kwadratowy ogród przeznaczony przede wszystkim do odpoczynku zakonników. Nie wiadomo, niestety, jak wyglądał klasztor legnicki.

Zakon Kartuzów posiada specyficzny, jedyny w swoim rodzaju, ryt Mszy św., której liturgia respektuje kontemplacyjną i cichą modlitwę mnichów. W związku z tym, że kartuzi nie prowadzili nigdy żadnej działalności duszpasterskiej i ich kościoły nie były otwarte dla wiernych, ograniczono również do minimum formuły celebransu kierowane zazwyczaj do zgromadzenia wiernych. Brak jest również homilii i obrzędów zakończenia liturgii na znak, że każdy kartuz pozostaje ciągle w jednościsłości z Bogiem, przedłużając Mszę św. w swojej celi. Uderzające jest również ciche odmawianie przez celebransu modlitwy eucharystycznej i następujący później upadek mnichów na twarz.

W okolicach Polski kartuzi pojawili się już w XIV wieku. W roku 1300 założyli oni na Spiszu, na pograniczu Polski, klasztor *Lapis refugii*. W ciągu następných dwóch wieków powstały ponadto klasztory w Lechnicy na Spiszu (1319-1567), Szczecinie (1360-1524), Kartuzach k. Gdańska (1382-

³⁰ E. BAUMANN, *Die Kartäuser*. Munster i. W. 1930, s. 170.

³¹ L. MOULIN, *Życie codzienne zakonników w średniowieczu (X-XV wiek)*. Warszawa 1997, s. 156.

³² J. KŁOCZOWSKI, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*. Kraków 1964, s. 463.

³³ M. NOWODWORSKI, *Kartuzi w Polsce*. W: *Encyklopedia kościelna*. T. 10 (Warszawa 1879), s. 121-124.

1825), Darłowie (1412-1534), Legnicy (1423-1548) i Świdwinie na Pomorzu Zachodnim (1443-1552)³⁴. Domy te pozostawały jednak poza granicami Królestwa Polskiego. Jako pierwszy znalazł się w jego granicach, po wojnie trzynastoletniej (w 1466 r.), klasztor *Paradisus Beatae Mariae Virginis prope Dantiscum* w Kartuzach. Był to jedyny konwent kartuski w średnio-wiecznej Polsce. Nie powiodły się bowiem dwie inne próby sprowadzenia ich do naszego kraju: podejmowane przez króla Władysława Jagiełłę w latach 1424-1426 i Jana Długosza w roku 1479. W wieku XVII powstały jeszcze na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów dwa klasztory kartuskie fundowane przez szlachtę: w Gidlach (1641-1832) i w Berezie (1650-1831). Obecnie Zakon Kartuzów nie posiada placówek na terenie Polski, na świecie ma ich jedynie 14.

Kartuzi byli również zwolennikami i propagatorami XV-wiecznej *devotio moderna*, co sprawiało, że byli zakonem szczególnie popieranym przez kurie rzymską³⁵.

4. Dzieje legnickiej Kartuzji *Passionis Christi*

Powstanie legnickiej kartuzji wiąże się bezpośrednio z osobą księcia legnicko-brzeskiego z dynastii Piastów - Ludwika II (ok. 1374-1436). Postać to bardzo ciekawa - syn księcia Henryka VIII z drugiego małżeństwa z Małgorzatą, córką Ziemowita III mazowieckiego, po śmierci ojca w 1399 r. odziedziczył księstwo brzeskie z Kluczborkiem, Byczyną i Wołczynem. Sam Ludwik żonaty był dwa razy. Po raz pierwszy z Jadwigą Zapolyą (1409) i po raz drugi z Elżbietą, córką Fryderyka I, elektora brandenburskiego (1418). Ludwik II przez pierwszych dwadzieścia lat swoich rządów podróżował po całej Europie, bywał m. in. w Budzie, Pradze, Norymberdze, Wiedniu, Holandii, Paryżu, odwiedził również Londyn. W latach 1403-1404 odbył Ludwik pielgrzymkę do Ziemi Świętej³⁶. Właśnie w tej wyprawie i mającej wówczas również miejsce niewoli księcia u Saracenów

³⁴ NOWODORSKI, *op. cit.*, s.124-135. – H. GAPSKI, *Rozwój zakonu kartuzów w Europie w czasach nowożytnych. Analiza struktur przestrzenno-czasowych*. W: *Christianitas et cultura Europae. Księga jubileuszowa prof. Jerzego Kłoczowskiego*. Red. H. GAPSKI. Cz. 1. Lublin 1998, s. 272-281.

³⁵ O recepcji idei *moderna devotio* na ziemiach polskich. Zob. ks. W. BIELAK, *Wpływ devotio moderna na formację polskiego duchowieństwa*. W: *Średniowieczny Kościół polski. Z dziejów duszpasterstwa i organizacji kościelnej*. Pod red. ks. M. T. ZAHAJKIEWICZA i ks. S. TYLU-SA, SAC. Lubin 1999, s. 22-55.

³⁶ SZAFRAŃSKI, *Ludwik II brzesko-legnicki*, s. 48-49.

próbowano się niekiedy dopatrywać inspiracji do założenia w Legnicy kartuzji³⁷, miała za tym również przemawiać wybrana przez księcia nazwa klasztoru. Wydaje się jednak słuszniejsze wiązać ideę fundacji z podróżami księcia po Europie Zachodniej, szczególnie tych odbywanych w orszaku cesarza Zygmunta Luksemburczyka podczas i po soborze w Konstancji. To właśnie wówczas musiał się książę zetknąć z Zakonem Kartuzów w Burgundii³⁸ i w Holandii, czyli na terenach jego szczególnego rozkwitu. Bywało również, że klasztory były tam fundowane przez miejscowych władców, którzy wybierali je równie często na miejsce swego wiecznego spoczynku. Uczynił tak również Ludwik II, podobnie jak wzorując się na władcach burgundzkich założył stowarzyszenie „Obroży Psa Gończego”, swego rodzaju świecki zakon rycerski³⁹. Jest to właściwie jedyny ślad wskazujący na łączność fundacji legnickiej z podróżami księcia. Nie udało się bowiem znaleźć żadnych dokumentów potwierdzających pobyt księcia w Dijon.

Ludwik II nie ma dobrej opinii wśród historyków, głównie ze względu na beztroskę, z jaką traktował gospodarkę swojego księstwa. Po jego śmierci księstwo pozostało zniszczone i zrujnowane, do czego przyczyniły się również rozpętane w tym czasie wojny husyckie.

Za datę założenia legnickiego klasztoru kartuzów przyjąć należy dzień 1 stycznia 1423 roku. Taką datę nosi bowiem dokument fundacyjny księcia Ludwika II⁴⁰. Nie jest to jednak jedyna data podawana przez znane nam źródła. Jan Długosz podaje datę 30 sierpnia czyli dzień św. Feliksa i Adaukta⁴¹. Powtarza ją również w swojej kronice, opierający się na nim, Maciej z Miechowa⁴². Jednak powołujący się na Miechowitę XVII-wieczny legnicki kronikarz Georg Thebesius podaje datę 14 stycznia, czyli dzień św.

³⁷ K. WUTTKE, *Schlesische Wallfahrten nach dem heiligen Lande*. W: *Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*. Bd 3. Breslau 1907, s. 151-152.

³⁸ A. KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Sztuka Piastów Śląskich w średniowieczu. (Znaczenie fundacji książęcych w dziejach sztuki goryckiej na Śląsku)*. Warszawa-Wrocław 1991, s. 29.

³⁹ R. KACZMAREK, *Stowarzyszenie „Obroży Psa Gończego”*. Z *dziejów świeckich zakonów rycerskich na średniowiecznym Śląsku*. „Sprawozdania Wydziału Nauk o Sztuce PTPN”, 108 (Poznań 1991), s. 14-22.

⁴⁰ APWr., rep. 95 (*Legnica. Kartuzi*), nr 1a.

⁴¹ DLUGOSZ, *op. cit.*, t. 4, s. 317: „in die Sanctorum Felicis et Adaucti”.

⁴² MACIEJ Z MIECHOWA, *op. cit.*, Liber Quartus, Caput LI, s. 298: „Anno Domini 1423 domum & ordinem Carthusiensium in nemore prope Legniczam, Lodouicus Bregensis & Legnicensis dux in die sanctorum Felicis et Adaucti fundavit”.

Feliksa⁴³. Najprawdopodobniej nastąpiła w tym wypadku pomyłka Thebesiusa lub jego wydawcy (jego dzieło ukazało się w wiele lat po śmierci autora) przy przepisywaniu dat określonych imieniem czczonego w tym dniu świętego. Możliwe również, że Thebesius miał do dyspozycji jedynie niedoskonały odpis kroniki Macieja z Miechowa. Nawet jeśli tak było, data ta dotyczy raczej momentu rozpoczęcia budowy klasztoru niż samego dnia fundacji, co do którego data na dokumencie fundacyjnym rozwiewa wszelkie wątpliwości. Także zapiski śląskich kronikarzy dotyczą głównie momentu położenia fundamentów pod budowę klasztoru i kościoła, kiedy to książę miał położyć na kamieniu węgielnym pięć złotych monet na pamiątkę pięciu ran Chrystusa⁴⁴. Nowy klasztor zgodnie z zamysłem księcia miał nosić wezwanie *Passionis Christi* czyli *Męki Pańskiej*.

Kolejną kwestią dotyczącą legnickiej kartuzji jest sprawa identyfikacji klasztoru macierzystego tego klasztoru. Franciszek Szafrąński i J. Heyne powołując się na dokument z dnia 28 sierpnia 1423 z Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, wskazują na klasztor *Portae Mariae* w Aggsbach⁴⁵. We wspomnianym dokumencie przeor i cały konwent klasztoru w Aggsbach upoważniają brata Leonarda, aby załatwił sprawę spadku Wenera de Nowak według własnego uznania. W dokumencie tym Leonard określony został jako „*domus nostre professus*”. Jednak w innym dokumencie, o czym nie mówią już wymienieni wyżej autorzy, wystawionym trzy lata później w Otmuchowie, w którym biskup wrocławski Konrad zaświadcza, że tenże Leonard wypełnił swoje pełnomocnictwa i sprzedał wszystkie majątki klasztoru we wsiach Nowaki i Smolice mistrzowi Balthazarowi Ungeratowi. Leonard występuje już jako brat z klasztoru kartuzów w Legnicy⁴⁶ (9 sierpnia 1426). Takiemu rozwiązaniu przeczy jednak zdecydowanie tradycja zakonu mówiąca, że legnicki klasztor wywodzi się ze sławnej kartuzji *Mons Sancti Salvatoris* pod Erfurtem. Informację tę potwierdzają nie tylko autorzy zakonni, tacy jak Aubertus Miraeus⁴⁷, Charles Le Couteux⁴⁸,

lecz także ci piszący o okolicznych klasztorach kartuskich⁴⁹. Dodatkowym argumentem przemawiającym za klasztorem erfurckim jako domem macierzystym jest treść noty proveniencyjnej jednego z rękopisów legnickiej kartuzji: *Liber Carthusiensium prope Legnicz, quem cum aliis libris ex consensu attulerunt primi patres, qui venerunt ab Erffordia, ut patet in remissoriis librariae huius domus passionis Christi sub littera 6 XIX*⁵⁰. W tym świetle należałoby uznać przypadek brata Leonarda za odosobniony. Zapewne przebywał w legnickim klasztorze jako *hospes*.

Akt fundacji klasztoru rzadko bywa faktem jednorazowym. Tak było i w tym przypadku. W Archiwum Państwowym we Wrocławiu przechowywany jest dokument, niestety w większej części nieczytelny, datowany na 28 lutego 1421⁵¹. Ze względu na zniszczenie jego początkowej części możemy się jedynie domyślać, na podstawie czytelnych fragmentów, że wystawcą był książę Ludwik II. Treść zaś stanowi obietnicę nadania lub potwierdzenie sprzedaży kartuzom konkretnych dóbr, w tym jeziora w Koskowicach niedaleko Legnicy. Istnienie tego dokumentu może świadczyć o dużo wcześniejszym zamiśle księcia odnośnie do fundacji nowego klasztoru - dopiero w dwa lata po wydaniu tego dokumentu nastąpiła właściwa fundacja. Książę Ludwik II uroczystym aktem powołał do życia jedyny konwent kartuski, jaki kiedykolwiek istniał na Śląsku. Jednocześnie książę zadbał o doczesny byt zakonników szczodrze ich obdarowując⁵². Uzupełnieniem dokumentu fundacyjnego był z kolei książęcy dyplom wydany w r. 1424⁵³, łagodzący spór pomiędzy nowym klasztorem a legnickim scholastykiem i plebanem kościoła Najświętszej Marii Panny Zygmuntem Langenaw. Ponieważ kartuzja powstała na obszarze należącym do jego parafii, a miała być odtąd zwolniona od wszelkich opłat z tego tytułu, książę przyznał mu

Brigensem, circa annum Christi M.CCCC.XXX. (sic!) deducta nimirum recenti colonia ex Cartusia Erfordiana”.

⁴³ LE COUTELUX, *op. cit.*, t. 7 (1891), s. 368-372.

⁴⁴ J. KLAPPER, *Der Erfurter Kartäuser Johannes Hagen. Ein Reformtheologe des 15 Jahrhunderts*. T. 1. Leipzig 1961, s. 6. – H. BAHLOW, *Zur Geschichte der Kartäuser-ordensprovinz Sachsen (Die Kartause bei Frankfurt a. O.)*, „Jahrbuch für brandenburgische Kirchengeschichte”, 1932, s. 65.

⁴⁵ BUWr [=Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu], Dział Rękopisów I O 46. – Por. C. H. ROTHER, *Aus Schreibstube und Bucherei des Klosters Heinrichau*. ZVGS, t. 61 (1927), s. 73-74.

⁴⁶ APWr, rep. 95, nr 1.

⁴⁷ DŁUGOSZ, *op. cit.*, t. 4, s. 317: „*ducali largitione villis, censibus, atque praediis illud dotat*”.

⁴⁸ W. GEMOLL, *Mittheilungen aus Liegnitzer Handschriften. Petro-Paulinische Kirchenbibliothek*. ZVGS, Bd 34, 1900, s. 393-394.

⁴³ THEBESIUS, *Liegnitzische Jahrbücher*. Jauer 1733, II, cap. XLVII, s. 274: „*Michovius sagt: Ordinem & domum Carthusiensium fundavit in memore prope Lignitium in die Felicis*”.

⁴⁴ *Liegnitzer Chronik*, s. 101: „*den ersten stein selber gelegt, dorauß gelegt funff gulden in der ehre der funff wundenn Jesu Christi*”.

⁴⁵ SZAFRĄŃSKI, *Ludwik II brzesko-legnicki*, s. 87. – HEYNE, *op. cit.*, s. 823-824.

⁴⁶ AAWr [= Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu]: dokumenty w układzie chronologicznym z 28 VIII 1423 (Aggsbach) i 9 VIII 1426 (Otmuchów).

⁴⁷ A. MIRAEUS, *Origines Cartosianorum monasteriorum per orbem universum. Coloniae 1609*. Reprint Gregg International Publishers Ltd. 1968, s. 53: „*Domus Passionis Christi apud Legnitz in Silesiae Ducatu, fundata est per illustrissimum Principem Ludouicum, Ducem Legnizensem et*

jako odszkodowanie 4 korce pszenicy, tyleż owsa i 4 grosze czeskie należne co roku w dzień św. Marcina.

Uwieńczeniem niejako fundacji klasztoru była formalna inkorporacja do zakonu, co nastąpiło na kapitule generalnej w roku 1427. Kartuzja legnicka została wówczas wcielona do niedawno utworzonej prowincji *Saxonia*, w ramach której pozostawała jednak tylko przez kilka lat. W roku 1432 (lub następnym) na prośbę księcia Ludwika II kapituła generalna włączyła klasztor do prowincji *Alemania Inferior*. Jednak pod koniec swego istnienia klasztor powrócił przypuszczalnie do prowincji saskiej. Wskazuje na to obecność w 1534 r. legnickiego wikariusza Kacpra Jeschke wśród wizytatorów wspomnianej prowincji⁵⁴.

Wobec szczupłości źródeł niewiele można powiedzieć o dziejach klasztoru podczas jego 125-letniej historii. Dysponujemy zaledwie kilkoma faktami przekazanymi nam przez kroniki. Na ich podstawie przyjąć można, iż kościół i przynajmniej częściowo klasztor ukończone zostały jeszcze za życia fundatora⁵⁵, czyli przed rokiem 1436. Wiemy również, że Konrad Biały, książę oleśnicki, spustoszył 6 sierpnia 1441 r. przedmieścia Legnicy i obrabował klasztor kartuzów⁵⁶. Pikanterii w tym przypadku dodaje fakt, że sam książę należał wcześniej do konfraterni legnickich mnichów, a więc prawdopodobnie był dobrodziejem klasztoru. Prawdopodobnie przy okazji zniszczeniu uległy zabudowania klasztorne, jako że z 1449 r. pochodzi informacja o konsekracji kościoła, najprawdopodobniej powtórnej. Wtedy to 13 czerwca (*in crastino corporis Christi*) miał jej dokonać biskup wrocławski Piotr Nowak⁵⁷. Te informacje właściwie wyczerpują zasoby znanych XV-wiecznych i nowożytnych kronik. Reszty szukać musimy już gdzie indziej.

⁵⁴ G. SCHLEGEL, *Die Visitatoren der Kartäuser-Ordensprovinz Saxonien (1412-1578)*. W: *Die Diözese Hildesheim in Vergangenheit und Gegenwart*. „Jahrbuch des Vereins für Geschichte und Kunst im Bistum Hildesheim”. 58 Jahrgang (Hildesheim 1990), s. 54.

⁵⁵ N. HENELIUS ab HENNENFELD, *Annales Silesiae ab origine gentis ad obitum usque Domini Imperatoris Rudolphi II*. W: *Silesiacarum Rerum Scriptores*. Ed. F. W. von SOMMERSBERG. T. 2. Leipzig 1729, s. 313: „Ludovicus Dux in Suburbanis Lignitii Carthusiam extruere coepit & magnis Impensis aedificium absolvit [...]”.

⁵⁶ S. ROSICZ, *Gesta diversa transactis temporibus facta in Silesia et alibi*. Ed. F. WACHTER. SRS, t. 12 (Breslau 1883), s. 55: *In die sancti Sixti dux [Albus] cum Ptolonis combussit suburbium oppidi Legnitz cum certis allodiis et abduxit multa spolia spoliavitque Carthusienses am quibus confraternitatem habuit*.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 61: *In crastino corporis Christi anno 1449 consecrata fuit ecclesia Carthusiensium prope legnitz per dominum episcopum Petrum Wratislaviensem*.

Niezwykle trudno jest odtworzyć proces upadku klasztoru. Zazwyczaj podawane są w tym miejscu dwie daty - 1529 i 1548. Niewątpliwie uznać można, że w r. 1548 kartuzja przestała istnieć w sensie fizycznym, czyli rozbiórce uległy zabudowania klasztorne, księgozbiór przeniesiony został do nowo powstałej Biblioteki św. Piotra i Pawła, a trumny Piastów do kościoła św. Jana. Za wskazaniem na tę datę jako czasu rozbiórki klasztoru wskazuje oprócz cytowanej już wyżej tradycji, także list księcia Fryderyka III do legnickiego burmistrza Melchiora Jeschke, w którym zezwala on na rozbiórkę zabudowań z wyjątkiem kilku wskazanych eremów. List nosi datę 8 grudnia 1547 r., czyli napisany został w pierwszym miesiącu panowania nowego władcy⁵⁸. Rozbiórka rozpoczęła się zapewne dopiero na wiosnę i tego okresu dotyczyć musi zapiska w świdnickiej kronice Michała Steinberga: „1548 Item das Cartheuser closter zcu Legenicz wardt auch vom fursten yn diesen jare eyngerissen”⁵⁹.

Trudniej natomiast określić moment likwidacji konwentu. Na pewno odrzucić należy tezę o uprzednim wymarcu wspólnoty - wiemy bowiem, że ostatni mnisi mieszkali, przypuszczalnie obok benedyktynek, w odebranych dominikanom klasztorze św. Krzyża. Jeszcze w XVIII stuleciu istniały tam dwa kartuskie epitafia: jedno Bartłomieja Blümchena zm. 1551; drugie Pawła Tuchscherera, ostatniego kartuza, zm. w 1559 roku⁶⁰. Jeden z wymienionych był niewątpliwie ostatnim legnickim przeorem. Mówi nam o tym datowane na 10 maja 1548 r. sprawozdanie frankfurckiego przeora Piotra Golitza z przeprowadzonej w tym samym roku wizytacji klasztorów prowincji saskiej zakonu:

„In Slesia. Prope Legnitz sub duce ibidem habet ordo noster domum, que anno 1529, quum eram Carthusie, ad instantiam Visitatoris Almanie Inferioris, D. Tilemanni, ex quo propter desolacionem domorum non poterat visitari, a V[enerabili] Capitulo generali nostro commissa fuerat michi prouincieque nostre vsque ad restitutionem et instauracionem domorum desolatarum adiuncta. Atque interim a me visitata vsque ad mortem Prioris, forsitan anno 1536. tunc dictus dux prohibuit, ne venirem pro electione

⁵⁸ APL [= Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Legnicy], AML [= Akta miasta Legnicy], II 1107, s. 27; zob. Aneks 2.

⁵⁹ *Chronik Michael Steinbergs*. Ed. R. SCHÖNBORN. SRS, 11 (Breslau 1878).

⁶⁰ J. P. WAHRENDORFF, *Lignitzische Merckwürdigkeiten oder Historische Beschreibung der Stadt und Fürstenthums Lignitz im Herzogtum Schlesien*. Budissin 1724, s. 195-196, 204-205.

*noui Prioris. Institui enim illis Rectorem, qui adhuc extat in officio. deinceps occupavit omnia bona. Sunt ibi Prior et vnus monachus, quos expulit de monasterioa vel aliqua edificia destrui fecit*⁶¹.

Rok 1529 należy wiązać z mającym wówczas miejsce najazdem tureckim na Węgry, Austrię i Morawy. Na Śląsku wybuchła panika, obawiano się rozszerzenia ofensywy tureckiej na dalsze obszary. Rozpoczęto budowę nowych fortyfikacji w wielu miastach śląskich, m. in. we Wrocławiu i w Legnicy, przy tej okazji niszcząc wiele podmiejskich zabudowań, także świątyń i klasztorów.

Oprócz przyczyn technicznych, które mogły nakazywać dla rozbudowy fortyfikacji burzenie znajdujących się za murami miasta budowli, w rozbiórkach tych daje się zauważyć wyraźnie dążenie protestanckich władców Legnicy do zlikwidowania w mieście wewnątrzkościelnej opozycji przeciw swoim działaniom reformatorskim. Uwidoczniło się to dążenie z pełną mocą w czasie likwidacji legnickiego klasztoru bernardynów, podejrzewanych, nie bez pewnych racji zresztą, o pełnienie nieformalnej funkcji papieskich szpiegów. Podobnie było w przypadku kartuzów, których klasztor, położony po drugiej stronie Kaczawy, w żaden sposób nie mógł przecież zawadzać powstającym murem. Niewątpliwie jednak rozbudowa fortyfikacji była dla księcia wygodnym pretekstem. Ogromne inwestycje wymagały wszak pieniędzy, których pod dostatkiem musiał mieć zamożny i bogato uposażony klasztor. O tym, że był to tylko pretekst, świadczy duża rozbieżność czasowa między najazdem tureckim a ostateczną likwidacją klasztoru, który przelotnie wynajmowany mógł być na inne cele⁶². Oczywiście przesłanką do likwidacji klasztoru musiała też być niechętna postawa świeżo protestantyzowanego mieszczaństwa legnickiego.

Teren zburzonego klasztoru przeszedł na własność kamery książęcej i służył w następnych latach jako folwark i miejsce przeznaczone do rekreacji rodziny książęcej. Zapewne przez pewien czas istniał tam zwierzyńiec (*Tiergarten*), przy czym jeszcze przy końcu XVII w. stały nienaruszone mury otaczające obszar dawnej kartuzji⁶³.

Ostatni akord dziejów legnickiej kartuzji rozegrał się przeszło wiek po jej zniesieniu. Po śmierci w listopadzie 1675 r. Jerzego Wilhelma, ostatniego protestanckiego księcia na Legnicy i Brzegu, władzę w księstwach przejęli cesarscy komisarze. Już w sierpniu następnego roku otrzymali oni pierwszy list od przedstawiciela zakonu - przeora w Prühl pod Ratyźboną i wizytatora prowincji Franconia - Arnolda Müntzenthalera. Jego pismo miało charakter czysto sondażowy, przeor przypominał raczej o dawnych prawach zakonu, niż domagał się czegokolwiek od władz⁶⁴. Za tym listem musiały jednak iść dalsze żądania, raczej mało skuteczne, skoro w pięć lat później, na ręce kardynała Fryderyka Heskiego, biskupa wrocławskiego i namiestnika Śląska, wpłynęły dalsze prośby, tym razem już z bezpośrednimi żądaniem restytucji dóbr. Sygnowane były przez Zygmunta Hintza, kolejnego przeora klasztoru w Prühl. O dalszych losach całej sprawy wiemy jednak tylko tyle, że biskup poprosił przed podjęciem decyzji o szczegółowe informacje i opinię legnicką radę miejską⁶⁵. Jaka była to opinia i jaką decyzję podjął biskup, nie wiemy. Przypuszczać jednak można, że nawet jeśli kartuzi odzyskali część dóbr, to postarali się o jak najszybsze ich spieniężenie i nie planowano raczej restytucji klasztoru w protestanckim mieście. Sprawa Zakonu Kartuzów nie była przy tym wówczas bynajmniej wyjątkowa. O zwrot zabranych w czasie reformacji dóbr starali się również premonstratensi, dominikanie, franciszkanie, bernardyni, a nawet karmelici⁶⁶.

Ikonografia dotycząca kartuzji legnickiej właściwie nie istnieje. Dwa pewne jej przedstawienia i jedno domniemane uznać należy, niestety, za czysto imaginacyjne i nie mające większego związku z rzeczywistością. Najstarszy z wymienionych jest obraz stanowiący jedną z kwater ołtarza głównego z kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy. Pochodzi on z 1466 r. wykonany został pod niewątpliwym mecenatem Zygmunta Atcze⁶⁷, miejscowego proboszcza i dobrodzieja klasztoru kartuzów. Na kwaterze tej, przedstawiającej kuszenie Chrystusa, znajduje się w tle kościółek, który tylko z największą ostrożnością możnaby rozpatrywać jako przedstawienie kościoła kartuzów. Na niekorzyść tej tezy świadczy jedna zasadnicza oko-

⁶¹ F. STÖHLKER, *Die Bedeutung der Reichkartause Buxheim für den Kartäuserorden in Deutschland, Österreich und in der Schweiz im Zeitalter der Gegenreformation (ca. 1548-1610)*. W: *Die Kartäuser und die Reformation. Internationaler Kongress vom 24. bis 27. August 1983*, „Analecta Cartusiana”, 108 (1984), ed. J. HOGG, Bd. 1, s. 64.

⁶² APL AML II 158, s. 136-137.

⁶³ LUCAE, *op. cit.*, t.2, s. 1198-1199.

⁶⁴ APWR, Rep. 28, nr 441, s. 11-14.

⁶⁵ APL AML II 1107, s. 103. - LUCAE, *op. cit.*, t. 1, s. 476.

⁶⁶ S. JUJECZKA, *Nieznane źródła do dziejów budowy Mauzoleum Piastów w Legnicy*. „Szkice Legnickie”, t. 23 (2002), s. 125.

⁶⁷ J. WITKOWSKI, *Gotycki ołtarz główny kościoła Świętych Piotra i Pawła w Legnicy*. Legnica 1997, s. 38-41.

liczność: widać tam tylko kościółek bez śladu jakichkolwiek domków mni-
szych, czy tym bardziej klasztoru. Istnieją jednak i argumenty za propono-
wanym przyporządkowaniem. Po pierwsze zbieżność tematyczna pomiędzy
pustelnią, jaką była kartuzja, a pustynią - miejscem kuszenia Chrystusa. Po
drugie, szczegóły topograficzne przypominające położenie klasztoru Męki
Pańskiej. Na ostatnim planie obrazu widoczne są zarysy miasta (Legnica?),
które od kościółka, znajdującego się na planie bliższym, oddziela rzeka
(Kaczawa?), tworząca na wysokości tegoż kościółka charakterystyczne,
istniejące po dziś dzień zakole. Nie rozstrzygając sprawy w sposób osta-
teczny, powiedzieć trzeba, że nawet jeśli intencją malarza było przedsta-
wienie kartuzji, to uczynił to w sposób tak schematyczny, że nie można
uznać tego przedstawienia za realistyczne.

Kolejny obraz mający przedstawiać legnicką kartuzję znajduje się obec-
nie w Germanisches Nationalmuseum w Norymberdze. Muzeum to mieści
się w budynkach dawnego klasztoru kartuzów, w kręgu których powstał
około r. 1520 tryptyk przedstawiający „drzewo genealogiczne” Zakonu
Kartuzów. Fragment poświęcony prowincji *Alemania Inferior* znajduje się
w dolnej połowie środkowej części tryptyku, gdzie autor, na tle stylizowa-
nych, rozwidlających się konarów, mających symbolizować filiacje, umie-
ścił niewielkie widoki wszystkich klasztorów prowincji. Klasztor legnicki
ukazany został jako „pochodzący” od klasztoru w Erfurcie, z napisem
„Passionis xpi prope Legnitz in Schlectia”. Także i w tym przypadku mamy
do czynienia ze schematycznym, raczej konwencjonalnym rysunkiem.

Ostatni rysunek klasztoru zamieszczony został w wydanej w 1919 r.
kronice zakonnej autorstwa czterech mnichów kartuskich⁶⁸. Jest to rysunek
piórkiem przedstawiający z niskiej perspektywy od strony wschodniej za-
budowania klasztorne na tle miasta. Dyskwalifikują go jednak z miejsca
dwie rzeczy. Po pierwsze, sądząc ze stylu, powstał on najwcześniej w wie-
ku XIX. Po drugie, miasto w tle to niewątpliwie Legnica, ale autor rysunku
posłużył się najwyraźniej jako wzorem widokiem miasta co najmniej
XVIII-wiecznym, ponieważ narysowane wieże barokowego kościoła św.
Jana, w żaden sposób nie mogły być widoczne ze zburzonej 150 lat wcze-
śniej kartuzji.

⁶⁸ *Maisons de l'ordre des Chartreux. Vues et notices.* (Par les chartreux L. JACQUEMART, P. de FARCONNET, B.-M. DUBOSQUET et G. HULSBOSCH). T. 4. Montreuil-sur-Mer 1919, s. 239.

Poza wymienionymi źródłami ikonograficznymi istnieje jednak jeszcze jedno, o nieco innym charakterze. Chodzi o model kościółka trzymany przez księcia Ludwika II na zachowanym nagrobku obecnie znajdującym się w legnickiej Katedrze. Wszelkie argumenty przemawiające za i przeciw uznaniu modelu za wierne przedstawienie kościoła konwentualnego omó-
wił już Romuald Kaczmarek⁶⁹. W tym miejscu można je tylko pokrótce powtórzyć. Tak więc za tą tezę przemawia przede wszystkim fakt, że kartuzja była jedyną własną fundacją księcia, dalej podobieństwo stylu do innych świątyń kartuskich: skromna, jednonawowa budowla z sygnaturką. Wątpliwości rodzą się dopiero wtedy, gdy analizujemy całość śląskiej tradycji związanej z przedstawieniami na nagrobkach książąt z ich kościołami stanowiącymi ich fundacje. W większości wypadków mamy do czynienia z czysto konwencjonalnym przedstawieniem budowli, nie mającym nic wspólnego z jakąkolwiek konkretną świątynią. Jedynie w przypadku nagrobka księcia legnickiego Bolesława III (zm. 1352), powiedzieć można, że model z nagrobka (obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu) oddaje ideę architektoniczną lubiąskiej kaplicy grobowej tego księcia. Wydaje się, że najwyższą podobną wartość przypisać można modelowi z nagrobka księcia Ludwika II – źródła umożliwiającego przybliżoną rekonstrukcję wyglądu wschodniej części (prezbiterium) kościoła legnickich kartuzów⁷⁰.

Z całego założenia klasztornego zachowała się do naszych czasów jedy-
nie płyta nagrobna z tumbi księcia Ludwika II i jego drugiej żony oraz
kilkadziesiąt rękopisów i inkunabułów z tamtejszej biblioteki. Przez wiele
set lat o istniejącym tu niegdyś klasztorze przypominała nazwa wschodniej
dzielnicy miasta - *Carthaus*. Nazwa ta w spolszczonej wersji utrzymana
została również po ostatniej wojnie, choć trudno powiedzieć, aby rzeczywi-
ście funkcjonowała w świadomości mieszkańców miasta.

5. Kontakty klasztoru ze światem zewnętrznym

5.1. Kontakty z przedstawicielami dynastii Piastów

Jest rzeczą oczywistą, że z przedstawicielami rządzącej dynastii pia-
stowskiej, jako potomkami pary fundatorów łączyły kartuzów więzy szcze-
gólne. Z jednej strony klasztor otaczany był opieką władców, z drugiej
strony książęta mogli liczyć na modlitwę konwentu i całego Zakonu. Nie

⁶⁹ KACZMAREK, *Kartuzja legnicka*.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 74.

zachował się, niestety, żaden nekrolog legnickiej kartuzji i w związku z tym nie można określić, jak szeroki był krąg dobrodziejów klasztoru. Można się jednak domyślać, że byli w nim prawie na pewno ujęci. Świadczą o tym choćby wzmianki o książętach poczynione w kartach kapituł generalnych - wspominają one przede wszystkim Ludwika II i jego żonę Elżbietę, Ludwika III, Jana Lubińskiego z żoną Jadwigą, ich syna Fryderyka I oraz potomków tegoż: Jana i Fryderyka II, który przyczynił się do upadku klasztoru. Spośród tych książąt tylko trzy osoby - para fundatorów i Ludwik III - zasłużyli w oczach Zakonu na „*plenum monachatum*” czyli wieczne wspomnienie i modlitwę wszystkich klasztorów kartuskich. Fryderyk I uczczony został trzyletnim wspomnieniem⁷¹, o innych zaś nie mamy tego typu informacji, co świadczyć może o tym, że modlono się za nich jedynie w legnickim klasztorze.

Wdzięczność kartuzów wobec fundatora miała swój zaskakujący, bardzo nieprzyjemny dla mnichów epilog po jego śmierci. Książę Ludwik zmarł w stanie ekskomuniki z powodu niespłaconych długów zaciągniętych w Konstancji podczas soboru. Kartuzi mimo to pochowali go w swoim kościele. Wierzyciel, Heinrich van Hoff, mieszczanin z Konstancji, nie zrezygnował mimo to z dochodzenia swych roszczeń, zwracając się do urzędującego w Bazylei (a później w Ferrarze) soboru o ukaranie mnichów. Szczęśliwym trafem akta tego procesu zachowały się i wydane zostały niedawno w formie rejestów - stąd znamy jego przebieg (ale nie wyrok - zachowały się jedynie tzw. *manualia*). Powodem był Heinrich van Hoff, pozwanymi gremialnie: wdowa i dziedzice księcia Ludwika, przeor i konwent kartuzji legnickiej oraz wizytator prowincji Jan Nienborg. Proces zaczął się 6 sierpnia 1436 r., ostatni wpis pochodzi z 28 kwietnia 1438 r., pomiędzy którymi to datami odnotowanych jest w sumie 40 terminów sądowych wypełnionych zeznaniami licznych świadków, wnioskami oskarżenia i obrony itd.⁷² Aż żal, że nie znamy wyroku - jeśli taki wogóle był. Mamy bowiem wyraźne ślady, że proces przed soborową Rotą nie zakończył sprawy. W roku 1440 w sprawie tej interweniował na kapitule generalnej kartuzów biskup Konstancji wraz z całą kapitułą i radą miejską⁷³, żądając wprost

⁷¹ LE COUTEALUX, *op. cit.*, t. VII, s. 371.

⁷² *Die Rotamanualien des Basler Konzils. Verzeichnis der in den Handschriften der Basler Universitätsbibliothek behandelten Rechtsfälle.* Hrsg. vom Deutschen Historischen Institut in Rom, bearbeitet von HANS-JÖRG GILLOMEN. Tübingen 1998, nr 541.

⁷³ HOGG, *Das Ordenskapitel*, s. 46.

usunięcia książęcej trumny z klasztoru do czasu spłacenia długu. Kapituła poleciła wprawdzie przeorowi erfurckiemu natychmiast zbadać sprawę na miejscu w Legnicy i w razie potwierdzenia zarzutów uczynić zadość żądanom konstancjan, ale zamiast tego 11 sierpnia 1441 r. doszło do ugody (tymczasowej?) między konwentem a wierzycielem na sumę 80 florenów, zawartą za pośrednictwem właśnie przeora Jana z Erfurtu⁷⁴. Cztery lata potem (1445 r.) van Hoff znów wystąpił ze skargą na legnicki konwent do kapituły generalnej, wskutek czego przeor legnicki otrzymał kategoryczne polecenie spłaty długów księcia Ludwika⁷⁵. Trudno powiedzieć, czy wierzyciel otrzymał ostatecznie choć część swoich pieniędzy - jeśli tak, to można się domyślać, że przynajmniej niektóre z późniejszych nadań książęcej Elżbiety miały na celu wyrównanie mnichom poniesionych na ten cel wydatków.

Kościół klasztorny kartuzów przeznaczony był przypuszczalnie już w momencie fundacji na miejsce wiecznego spoczynku rodziny książęcej. Książę Ludwik II wzorował się tu prawdopodobnie na przykładach zachodnioeuropejskich - w kartuzji de Champmol niedaleko Dijon pochowani zostali Filip Śmiały (zm. 27 IV 1404) i⁷⁶ Jan bez Trwogi (zm. 10 IX 1419)⁷⁷ książęta burgundzcy. Warto przy tej okazji wspomnieć, że książęta ci byli blisko skoligaceni z dworem legnicko-brzeskim poprzez Małgorzatę brzeską (1342/43-1386), ciotkę Ludwika II a żonę Albrechta bawarskiego, hrabiego Holandii. Ich córka Małgorzata (1363-1423) wydana została w 1385 r. za księcia Jana bez Trwogi⁷⁸.

Ogółem w legnickiej kartuzji pochowanych zostało przynajmniej dziewięcioro członków miejscowej rodziny książęcej⁷⁹. Pierwszą osobą była małoletnia córka fundatora Elżbieta, która zmarła przed 7 stycznia 1435 roku. W tym samym 1435 r., 4 sierpnia, Ludwik II i jego żona Elżbieta Brandenburska spisali testament, w którym polecili, aby ich ciała zostały złożone w klasztorze kartuzów⁸⁰. Ich życzeniu stało się zadość - Ludwik II

⁷⁴ APWr, Rep. 95, nr 4.

⁷⁵ HOGG, *Das Ordenskapitel*, s. 47.

⁷⁶ W. K. von ISENBURG, *Stamntafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*. Marburg 1960, Bd. II, tabl. 26.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Piastowie. Leksykon biograficzny*. Praca zbiorowa pod red. S. SZCZURA i K. OŻOGA. Kraków 1999, s. 461.

⁷⁹ K. JASIŃSKI, *Rodowód Piastów Śląskich*. T. 1. Wrocław 1973, s. 263-269.

⁸⁰ UBSL, nr 635.

(zm. 30 IV 1436) i jego żona (zm. 30/31 X 1449) spoczęli obok siebie w tym odludnym i cichym miejscu. W legnickim klasztorze pochowana została również druga córka książęcej pary - Jadwiga (zm. 20/21 X 1471), żona ks. Jana Lubińskiego i matka Fryderyka I ks. legnickiego (zm. 9 V 1488) także pochowanego w tym kościele wraz ze swoją bogobojną żoną Ludmiłą Czeską (zm. 20 I 1503). Listę osób pochowanych w legnickiej kartuzji zamykają dwie żony księcia legnickiego Fryderyka II: zmarła w połogu Elżbieta Jagiellonka (zm. 16 II 1517) i przypuszczalnie Zofia von Ansbach (zm. 14 V 1537). Sam Fryderyk II kazał się pochować w pofranciszkańskim kościele św. Jana, który przejął wówczas funkcję książęcej nekropolii. Tam też w 1548 r. na rozkaz ks. Fryderyka III przeniesione zostały szczątki Piastów pochowanych w kościele klasztorным kartuzów⁸¹.

Jedynym świadectwem dawnej nekropolii jest dzisiaj płyta z tumby grobowej pary fundatorów, Ludwika II i jego żony Elżbiety Brandenburskiej, datowana w literaturze na lata 1430-1440⁸². Przeniesiona została ona po upadku klasztoru do kościoła św. Jana, stamtąd zaś w drugiej połowie XIX w. do farnego (obecnie katedralnego) kościoła św. Piotra i Pawła, gdzie znajduje się do dziś. Płyta ta, uważana była przez wieleset lat za pozostałość nagrobka księcia Waclawa I i jego żony Anny cieszyńskiej, współfundatorów legnickiej kolegiaty św. Grobu. Dopiero przed kilku laty udowodniono została bezsprzecznie właściwa przynależność płyty⁸³.

Na płycie nagrobnej książę ukazany został w pełnej zbroi i w mitrze książęcej, księżna w czepcu i ozdobnym stroju. Obie postacie przedstawione zostały z drobiazgowym miejscami dopracowaniem detali (na podstawie jednego z nich, widniejącego na książęcej zbroi cesarskiego Orderu Smoka, możliwa była wspomniana wyżej prawidłowa identyfikacja płyty) oraz pewna sztywność ustawienia obojga książąt. Uwagę zwraca trzymany przez księcia model kościoła, w którego bocznym portalu widoczna jest tajemnicza postać mężczyzny (mnicha?) w habicie i kapturze, zaś w ścianie zamykającej prezbiterium półfigura anioła unoszącego sercowatą zawieszkę-medalik z literą „m”. Zdaniem R. Kaczmarska mnogość osobistych szczegółów (różaniec, charakterystyczna zbroja, Order Smoka, brak schematyzmu

w ujęciu rysów twarzy) w przedstawieniu książęcej pary świadczyć może o ich ingerencji w kształt dzieła. Możliwe, iż powstała ona w związku z decyzją pary książęcej o wyborze miejsca ich pochówku w legnickiej kartuzji. Zważywszy na proponowaną przez badaczy datę powstania płyty uznać można, iż na pewno miała taką możliwość księżna Elżbieta, trudno powiedzieć cokolwiek o wpływie Ludwika II.

Całość programu ideowego nagrobka jest dość czytelna - oto para książęca, postacie żywe, stojące, otoczone przedmiotami podkreślającymi ich cnoty, oczekują na sąd ostateczny i przedstawiają swoje zasługi.

O związkach z kartuzami książąt piastowskich z innej niż legnicka linii mówią nam źródła tylko raz i to zupełnie przypadkiem. Dowiadujemy się przy okazji także o istnieniu przy legnickiej kartuzji konfraterni. Współbratem mnichów miał być książę oleśnicki Konrad zwany Białym (*dux Albus*), któremu zresztą bliskie związki z klasztorom nie przeszkodziły bynajmniej w jego złupieniu⁸⁴. Książę Konrad, urodzony około r. 1390, był w młodości paziem na dworze krakowskim, następnie walczył po krzyżackiej stronie w bitwie pod Grunwaldem. Dwukrotnie żonaty z kobietami niższego stanu, nie doczekał się potomków i zmarł 14 lutego 1452 roku⁸⁵. Wydaje się, że kluczem, który wyjaśniałby jego powiązania z legnickimi kartuzami jest fakt, iż jego starszy brat, również Konrad, był (w latach 1417-1447) biskupem wrocławskim. On też wyrazić musiał zgodę na fundację klasztoru. Przypuszczać można, że Konrad Biały włączony został do konfraterni w okresie bezpośrednio następującym po fundacji klasztoru, w której być może miał swój udział.

5.2. Rycerstwo

Spośród stanu rycerskiego znamy dwa przypadki osób kontaktujących się z legnickimi kartuzami. W obu przypadkach informacje pochodzą z akt kapituły generalnej.

Werner von Nowag (zm. 17 października 1422) wymieniony został jako pierwszy wśród dobrodziejów klasztoru⁸⁶ i wyróżniony został corocznym wspomnieniem w rocznicę śmierci przez cały zakon. Werner von Nowag

⁸¹ Pełna lista osób pochowanych w klasztorze w Aneksie 1.

⁸² KARŁOWSKA-KAMZOWA, *Sztuka*, s. 88-89. - R. KACZMAREK, *Gotycka rzeźba w Legnicy. W: Kultura artystyczna dawnej Legnicy*, s. 49. - J. KĘBŁOWSKI, *Nagrobek księcia Waclawa I Anny w Legnicy. „Szkice Legnickie”*, t. 4 (1967), s. 64.

⁸³ KACZMAREK, *Gotycka rzeźba*, s. 48-49.

⁸⁴ ROSICZ, *op. cit.*, s. 55. Por. też B. DZIADUCH, *Stosunki i powiązania księcia oleśnicko-kozielskiego Konrada Białego z Polską po wojnach husyckich. „Acta Universitatis Wratislaviensis”*, No 195: Historia XXIII. Wrocław 1974, s. 153-204.

⁸⁵ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 2. Wrocław 1975, s. 183-185.

⁸⁶ LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 371.

był rycerzem osiadłym w okolicach Nysy na Śląsku, gdzie posiadał wioski Nowag (Nowaki) i Smolitz (Smolice) odziedziczone po ojcu Henryku⁸⁷. Ofiarował je kartuskiemu klasztorowi *Portae Beatae Mariae* w Aggsbach, w którym przebywał wówczas jego brat Leonard (zob. Aneks 3, nr 65). Po założeniu klasztoru koło Legnicy, dobra te zostały sprzedane przez Leonarda na zlecenie klasztoru w Aggsbach, a zysk najpewniej przekazany do Legnicy, co pociągało za sobą obowiązek modlitw za donatora.

O ile trudno mówić o kontaktach legnickich kartuzów z Wernerem von Nowag (zmarł przecież przed formalnym założeniem konwentu), o tyle drugi z rycerzy-dobrodziejów doskonale mieści się w chronologicznych ramach funkcjonowania klasztoru. Nie znamy jednak w jego przypadku żadnych szczegółów co do charakteru jego kontaktów z kartuzami. Mowa o rycerzu Henryku von Zedlitz (zm. 4 czerwca 1510) wymienionym na kapitule generalnej w roku 1512⁸⁸. Henryk, syn rycerza Hansa z linii Buchwald, należał do jednego z najzamożniejszych rodów księstwa legnickiego. Od roku 1468 występuje w źródłach jako rycerz Św. Grobu, był kolejno starostą chojnowskim (1488) i legnickim (1492). W roku 1493 zastąpił swoją pielgrzymką do Ziemi Świętej, z której zostawił obszerną relację⁸⁹.

5.3. Duchowieństwo diecezjalne

Wydaje się, że kontakty klasztoru z wyższym duchowieństwem diecezjalnym miały charakter czysto personalny i nie równały się równie silnym związkom ze zrzeczającymi tyżże duchownych kapitułami, parafiami itp. Obserwujemy jedynie przygodne kontakty z kapitułą Grobu Świętego w Legnicy, wyłącznie zresztą o charakterze gospodarczym. Natomiast kapituła katedralna wrocławska, wedle znanych nam tylko XVI-wiecznych źródeł, kontaktowała się z konwentem dwukrotnie: po raz pierwszy w r. 1504 w związku ze sprawą kanonika Mikołaja Wilde⁹⁰. Powtórny kontakt nastąpił dziesięć lat później, kiedy to okazało się, że w klasztorze znajduje się

⁸⁷ K. ENGELBERT, *Quellen zur Geschichte des Neisser Bistumlandes auf Grund der drei ältesten Neisser Lagerbücher*. Würzburg 1964 („Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte“, Bd X), s. 142, 189-190.

⁸⁸ LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 372.

⁸⁹ R. von ZEDLITZ und NEUKIRCH, *Das Geschlecht der Herren, Freiherren und Grafen von Zedlitz in Stammtafeln vom ersten Auftreten bis zur Gegenwart*. Berlin 1938, tabl. 18, nr 8. - M. HIPPE, *Heinrich von Zedlitz*. W: *Allgemeine Deutsche Biographie*. Bd. 44. Leipzig 1898, s. 742.

⁹⁰ *Acta Capituli Wratislaviensis 1500-1562. Die Sitzungsprotokolle des Breslauer Domkapitels in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts*. (Bearbeitet von A. SABISCH). Köln-Wien 1972, Theil I, Abtheil 1, nr 282.3, 285.1, 288.2; zob. rozdział 7.

jako zastaw należący do kapituły kielich. Kartuzi zgodzili się na prośbę kanoników o jego zwrot za wykupem i do Legnicy udał się scholastyk kapitułny Hieronim Swoffheim, w celu oszacowania kielicha. Jego wartość najprawdopodobniej przekraczała jednak możliwości finansowe kapituły, która nie zdecydowała się ostatecznie na wykup⁹¹.

Posiadamy jednak kilka świadectw mówiących nam o kontaktach klasztoru z duchownymi diecezjalnymi. Jak już zostało powiedziane, miały one charakter czysto osobisty, przypuszczać można także, że ich inicjatorem nie byli raczej mnisi. Wśród dobrodziejów klasztoru spotykamy dwóch kanoników: pierwszy z nich, Zygmunt Atcze (zm 1482), wspomniany został na Kapitulie Generalnej w siedem lat po śmierci⁹². Pochodził on z rodziny szlacheckiej osiadłej w okolicach Jeleniej Góry i Ząbkowic Śląskich. Jego ojcem był zapewne Henryk, dziedzic Olszyny k. Kamiennej Góry. Zygmunt urodził się w Kostrzycy k. Jeleniej Góry, a po raz pierwszy pojawia się w źródłach w r. 1430, kiedy to wpisany został do matrykuły Uniwersytetu Wiedeńskiego jako „*Sigismundus Arcze de Sweydnitz*”. Siedem lat później spotykamy go w Kłodzku, gdzie posiadał zapewne jakąś prebendę. Dalsza jego kariera potoczyła się dość szybko. W roku 1446 jako proboszcz ząbkowicki i bakałarz dekretów brał udział w synodzie diecezji wrocławskiej, w 1450 r. posiadał już zdobyty rok wcześniej we Wiedniu⁹³ tytuł licencjata dekretów i prebendę kanoniczną przy katedrze wrocławskiej. W tym samym roku otrzymał prepozyturę legnicką i objął tym samym parafię św. Piotra i Pawła w Legnicy. Przypuszczalnie przebywał odtąd na stałe w Legnicy, aż do momentu objęcia urzędu archidiacona wrocławskiego w roku 1464. Dwukrotnie sprawował zaszczytny urząd administratora diecezji wrocławskiej (1468, 1476). Zmarł w roku 1482 i pochowany został w kościele św. Piotra i Pawła w Legnicy, gdzie do dziś znajduje się jego piękna, późnogotycka płyta nagrobna. Przez wiele lat uważana za zaginioną odnaleziona została kilka lat temu i po konserwacji wystawiona na widok publiczny. Jest to płaskorzeźba kamienna dość okazałych rozmiarów (2,37 x 1,42 m) ukazująca zmarłego stojącego w Bramie Raju, symbolizowanej przez ozdobny baldachim z dwoma półfigurami aniołów. W narożnikach płyty znajdują się herby przodków Atczego, a całość obiega inskrypcja z nazwi-

⁹¹ *Ibidem*, Th. I, Abth. 2, nr 745.4, 746.8.

⁹² LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 372.

⁹³ GEMOLL, *Die Handschriften*, nr 35.

skiem, tytułaturą i datą śmierci⁹⁴. Zaslugi Atczego dla kultury Legnicy są nieocenione. Jego dziełem były nowa plebania i biblioteka, która tak naprawdę dopiero za jego czasów i za sprawą jego darowizn nabrała cech prawdziwej księżnicy⁹⁵. Przypisuje mu się również ufundowanie dla kościoła parafialnego pięknego, gotyckiego ołtarza głównego⁹⁶ - jako pewne można natomiast przyjąć, że był on głównym autorem całego programu treściowego tego dzieła. Atcze utrzymywał także ożywione kontakty z legnickim duchowieństwem zakonnym. Wiemy o jego zainteresowaniu sprawami klasztoru Bożego Ciała sióstr benedyktynek. Nie dziwią zatem kontakty kanonika z Zakonem Kartuzów, choć nie znamy w tym względzie żadnych szczegółów. Trudno za takie uznać znane nam z dokumentu z 11 grudnia 1451 r. wspólne uregulowanie granicy między należącymi do zakonników dobrami w Raczkowej a kolegiackimi gruntami w Gniewomierzu, kiedy to Atcze występował jako prepozyt w imieniu kapituły Świętego Grobu⁹⁷. Jest to jednak jedyne znane świadectwo proveniencji śląskiej mówiące o znajomości Atczego z kartuzami.

Przypuszczać można, że to właśnie Zygmunt Atcze, który jawi się nam w źródłach jako człowiek nie pozbawiony energii, animować mógł szersze kontakty legnickiego kleru z kartuzami. Jako prepozyt kolegiaty Grobu Św. i proboszcz kościoła św. Piotra i Pawła był niewątpliwie najwyższym godnością duchownym w mieście⁹⁸.

Ślady tych wpływów widzimy w księgach pozostałych po legnickich kartuzach. Jeden z rękopisów ofiarowany został przez legnickiego kanonika Jana Kreuzburga (zm. ok. 1462)⁹⁹. Jego testament nie zawiera jednak żadnych legatów dla kartuzów¹⁰⁰, co świadczyć może o dość przypadkowych kontaktach. Jednak już nieznaną bliżej Mikołaj Grasse, altarysta w kościele św. Piotra i Pawła, ofiarował mnichom 1 rękopis i 14 woluminów inkunabułów.

Jako dobrodziej zakonu i klasztoru wspomniany został także w kartach kapituły generalnej za rok 1454 „*Joannes de Liechtenberg, canonicus sanc-*

⁹⁴ WITKOWSKI, *Gotycki ołtarz główny*, s. 40.

⁹⁵ DOLA, *Wrocławska kapituła*, s. s. 331-332, 271-272.

⁹⁶ WITKOWSKI, *Gotycki ołtarz główny*, s. 38-41.

⁹⁷ UBSL, nr 758.

⁹⁸ *Trzy źródła do dziejów kościoła św. Piotra i Pawła w Legnicy*. Wyd. S. JUJEZKA. Legnica 2000, s. 12-13.

⁹⁹ BUWr, rkp. I F 612.

¹⁰⁰ APL AML II 1139, I, s. 37-40

*ti Joannis Vratislaviensis, sacerdos*¹⁰¹. Mieli się za niego modlić mnisi z całej prowincji *Alemania Inferior* co roku w dniu 1 maja. Jako kanonik katedralny wrocławski w tym czasie wspominany jest jednak tylko Jerzy (a nie Jan) Lichtenberg i o niego właśnie zapewne tu chodzi. O jego pochodzeniu nie wiemy właściwie nic. W źródłach pojawia się po raz pierwszy w r. 1409 jako notariusz biskupa Wacława, wkrótce potem został kanonikiem w Głogowie i w 1412 r. wyjechał na studia do Wiednia. Mimo, iż ich nie ukończył, w 1419 r. występuje już jako kanonik przy katedrze wrocławskiej (ostatnia wzmianka 31 sierpnia 1452), gdzie pełnił nawet funkcję prokuratora. Oprócz tych godności posiadał również kanonię w Ołomuńcu i parafię Sołtycowice koło Wrocławia¹⁰². Mimo, że założyć trzeba w tym wypadku ewidentną pomyłkę w imieniu, zaznaczyć trzeba, że znane źródła notują także w pierwszej połowie XV w. dwie osoby o nazwisku Jan Lichtenberg, spokrewnionych zresztą blisko z Jerzym. I tak Jan senior, stryj Jerzego i Jana juniora, związany był z kościołem św. Marii Magdaleny we Wrocławiu i zmarł przed 26 października 1426 r. Jan junior, brat Jerzego, zmarł 14 kwietnia 1438 r. jako subkustosz u Świętego Krzyża we Wrocławiu i wikariusz katedralny¹⁰³. W obu tych przypadkach nie mamy żadnych informacji o posiadanej prebendzie w katedrze. Poważną przeszkodą są również znane daty śmierci obu Janów, podczas gdy dwuletnie przesunięcie pomiędzy ostatnią wzmianką o występowaniu Jerzego na posiedzeniach kapituły katedralnej, a wymianieniem go jako zmarłego dobrodzieja w La Grande Chartreuse, jest całkowicie do przyjęcia. Podobnie jak w większości wypadków nie są znane szczegóły kontaktów Jerzego Lichtenberga z legnickimi kartuzami. Nie był on zresztą jedynym członkiem wrocławskiej kapituły katedralnej, którego nazwisko łączyć można z klasztorem Męki Pańskiej. Wśród donatorów ksiąg znajdujemy także nazwiska kanclerza kapituły Apicjusza Koło z Gubina i kanonika Ambrożego Jenckwicza (zob. Aneks 4).

Zdarzały się również kontakty klasztoru z duchowieństwem diecezjalnym wynikające z posiadanych praw prezenty na beneficja kościelne w majątkach konwentualnych. I tak np. na probostwo w Koskowicach został w 1481 r. prezentowany Augustyn Fabri z Krosna po rezygnacji Mikołaja

¹⁰¹ LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 371.

¹⁰² DOLA, *Wrocławska kapituła*, s. 366.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 367.

Erlicht¹⁰⁴. Także w tym przypadku jednak nie wiadomo nic bliższego o powiązaniach beneficjentów ze wspólnotą.

5.4. Duchowieństwo zakonne

Pomijając dość oczywiste, choć trudno uchwytnie źródłowo, związki klasztoru z innymi konwentami kartuskimi, szczególnie należącymi do prowincji *Alemania Inferior*, stwierdzić wypada, że nie ma wielu śladów kontaktów ze środowiskiem zakonnym Śląska. Wynikało to zapewne z niewielkiej mobilności mnichów, którzy woleli szukać dla siebie oparcia raczej w mieszczaństwie, niż w innych klasztorach. Zupełnie wyjątkowe są zatem związki z klasztorem augustiańskim w Kłodzku, potwierdzone w 1480 r. oficjalnym przyjęciem kartuzów do konfraterni tej wspólnoty¹⁰⁵ i wzajemnie¹⁰⁶. Jest to na tyle wyjątkowe, że podejrzewać można, iż był to skutek osobistych znajomości ówczesnego przeora legnickiego Gabriela. Pochodził on z Nysy, podobnie jak prepozyt augustiański z Kłodzka Michał Czacheritz¹⁰⁷. Zapewne tą drogą nawiązany został również kontakt z augustianami z Żagania, gdzie z kolei mamy wyraźne ślady wymiany książek¹⁰⁸.

Dopiero w XVI wieku widoczne są kontakty kartuzów z legnickimi benedyktynkami. Po likwidacji klasztoru ostatni mnisi przeniesieni zostali do poddominikańskiego klasztoru Świętego Krzyża, który dzielili właśnie z benedyktynkami. Siłą rzeczy, w sytuacji powszechnego odstępstwa od katolicyzmu, musieli wspierać się wzajemnie nie zważając zbytnio na zakonne zwyczaje zabraniające kontaktów z kobietami. Jeden z kartuzów, Paweł Tuscherer, pełnił wobec mniszek w r. 1556 funkcję spowiednika¹⁰⁹. Wcześniej jeszcze, bo w roku 1538, przeor kartuski Jan asystował przy elekcji nowej opatki Barbary Eichholtz¹¹⁰.

¹⁰⁴ APWr, Rep. 95, nr 13.

¹⁰⁵ APWr, Rep. 95, nr 12.

¹⁰⁶ Archiwum OO. Jezuitów w Kłodzku, dok. A 8g.

¹⁰⁷ J. GOTTSCHALK, *Oberschlesien auf den Universitäten des Mittelalters. Beiträge zur Heimatkunde Oberschlesiens*. II. Leobschütz 1934, s. 25. - W. MROZOWICZ, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku. Ze studiów nad średniowiecznym dziejopisarstwem klasztornym*. „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2234: Historia CXLIII. Wrocław 2001, s. 44-46.

¹⁰⁸ A. ŚWIERK, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu*. Wrocław 1965, s. 64-65.

¹⁰⁹ APWr, Rep. 93, nr 234 reg.

¹¹⁰ APWr, Rep. 93, nr 221.

5.5. Mieszczanie

Jak słusznie zauważył R. Witkowski¹¹¹, druga połowa XIV i cały wiek XV upłynął dla Zakonu Kartuzów pod znakiem odejścia od zakładania klasztorów w miejscach odludnych na rzecz większego niż dotychczas zbliżenia do miast. W trend ten, najwyraźniej widoczny na ziemiach niemieckich, wpisała się również fundacja legnicka. Przyczyn było co najmniej kilka. Przede wszystkim to właśnie mieszczenie stanowili główną warstwę społeczną, z której rekrutowali się nowi mnisi. Po drugie mimo rozległych nadań ziemskich, właściwą podstawę finansowego bytu klasztoru stanowił obrót pieniężny, zapewne głównie handel czynszami. Brak wprawdzie na to dowodów w przypadku klasztoru legnickiego (nie zachowały się rachunki), ale wykazał to dowodnie Witkowski na przykładzie klasztorów prowincji saskiej¹¹².

Jako dobrodziej zakonu i klasztoru legnickiego na kapitule generalnej w roku 1479 wymieniony został *Dominus Mathias Carsael, civis Lignicensis*¹¹³. Nazwisko Carsael nie widnieje wprawdzie w żadnych znanych aktach legnickich, wydaje się jednak, że chodzi tutaj o osobę nazwiskiem Mathis Calis, legnickiego sędziego ziemskiego z r. 1433¹¹⁴ i ławnika miejskiego z roku 1438¹¹⁵. Ostatnia o nim wzmianka pochodzi z r. 1439, kiedy to przekazał kościołowi św. Piotra i Pawła w Legnicy 3 grzywny rocznego czynszu. Jediną wątpliwością przy takiej identyfikacji jest fakt bardzo długiego okresu czasu (40 lat) między ostatnią wzmianką źródłową o nim (nie wiemy, kiedy zmarł), a wspomnieniem na kapitule.

Wśród dobrodziejów wymienić również wypada Mikołaja Radelera (Rodelera), mieszczanina złotoryjskiego, siedmiokrotnego rajcę¹¹⁶ i burmistrza w latach 1443, 1448¹¹⁷. W zachowanym testamencie z 20 października 1452 r.¹¹⁸ obdarzył on klasztor licznymi czynszami i nieruchomościami w Złotoryi i okolicach. Nie wiadomo, niestety, czy testament ten ostatecznie wszedł w życie. W

¹¹¹ R. WITKOWSKI, *Fragment z dziejów Provinciae Saxoniae. Kontemplacyjny klasztor kartuzów w hanzeatyckim mieście późnego średniowiecza*. W: *Kartuzi. Teksty-Książki-Biblioteki*, s. 48.

¹¹² *Ibidem*, s. 42-45; zob. także P. OLIŃSKI, *Kontakty kartuzów z Raju Maryi z mieszczaństwem gdańskim w średniowieczu*. W: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*. Pod red. M. DERWICHA i A. POBÓG-LENARTOWICZ. Wrocław-Opole 2000, s. 123-134.

¹¹³ LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 371-2.

¹¹⁴ UBSL, nr 614.

¹¹⁵ UBSL, nr 646.

¹¹⁶ *Dzieje Złotoryi*. Pod red. R. GŁADKIEWICZA. Złotoryja-Wrocław 1997, s. 38.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 248.

¹¹⁸ APWr, Rep. 95, nr 9.

1455 r. spotykamy bowiem Radelera sprzedającego kartuzom czynsze, wśród których są i te umieszczone w testamencie¹¹⁹. Kartuzi mieli jeszcze dużo później w Złotorzy „*haws und hoff gegen der Pffarkirche*”, ale trudno stwierdzić, czy można to wiązać z osobą Radelera¹²⁰.

Testamentów takich było zapewne dużo więcej, choć chyba mało kto zapisywał mnichom, jak Radeler, *omnia bona sua*. Wydaje się, że częściej kartuzi byli jednymi spośród wielu obdarowanych, jak w testamencie Stefana Michilsdorfa z Legnicy, który 16 grudnia 1457 r. rozporządził swoim majątkiem na korzyść kościoła św. Piotra i Pawła i Zakonu Kartuzów dając po 4 grzywny rocznego czynszu¹²¹.

Akta kapituły generalnej wspominają jeszcze jako dobrodzieja zakonu niejakiego Mikołaja Zehbron¹²². Nie znamy jego pochodzenia, stanu społecznego ani daty śmierci. Wydaje się, że można go identyfikować z Mikołajem Czekorn, zmarłym przed 1497 r., kiedy to wobec legnickiej rady miejskiej wykonany został jego testament. Na mocy tegoż testamentu legnicy kartuzi, w zamian za modlitwę (*Selegerethe*) za ofiarodawcę, otrzymali 5 grzywien rocznego czynszu zabezpieczonego na legnickim ratuszu¹²³. Niestety i w tym przypadku nie posiadamy bliższych informacji co do stanu Mikołaja. Wydaje się jednak, iż nie pochodził z Legnicy - nazwisko jego nie figuruje w XV w. w aktach i dokumentach legnickich.

6. Rozwój uposażenia i posiadłości klasztoru.

6.1. Uposażenie pierwotne i źródła dalszych dochodów

Pierwsze nadania na rzecz klasztoru kartuzów znajdujemy, jeśli nie liczyć wspomnianego wyżej dokumentu o niezupełnie pewnym pochodzeniu¹²⁴, już w dokumencie fundacyjnym. Wtedy to książę nadał mnichom m. in. ziemię położoną na wschód od Legnicy, *Allodium nostrum Sporeris guth nuncupatum ante dictum opidium situatum* wraz z przyległościami. Na terenach tych miał w przyszłości stanąć klasztor i kościół. Dokładna identyfikacja tego terenu, ze względu na powstałą tam w drugiej połowie XIX w. zabudowę,

¹¹⁹ *Dzieje Złotorzy*, s. 49: magistrat złotoryjski potwierdza przekazanie przez rodzinę Rodeler pewnej sumy klasztorowi kartuzów: APWr, Rep. 132a (Dep. der Stadt Goldberg), nr 116.

¹²⁰ APWr, Rep. 132a (Dep. der Stadt Goldberg), nr 155 (26 VIII 1528) i 157 (27 III 1536).

¹²¹ APL, AML II, 360, p. 65a-b.

¹²² LE COUTELUX, *op. cit.*, t. VII, s. 372.

¹²³ APWr, Rep. 95, nr 14.

¹²⁴ APWr, Rep. 95, nr 1.

jest utrudniona. Kartuzi nie znajdziemy na żadnym planie ani panoramie Legnicy z czasów istnienia klasztoru, znajdowała się wszak poza miastem. Jedyne w tej sytuacji wskazówką jest fakt istnienia na jej miejscu w wiekach późniejszych ogrodu, którego lokalizację ustalić można na podstawie wielu map jeszcze z pierwszej połowy ubiegłego wieku. Według nich teren klasztoru należy usytuować nieco na wschód od zakola rzeki Kaczawy (obecnie w zakolu tym stoi wzniesiony na początku XX w. kościół św. Jacka), a od strony miasta dotykał być może istniejącej tam dróżki zwanej *Sporersgasse* (pokrywającej się w ogólnych zarysach z dzisiejszą ul. Kamienną). Podmiejskie posiadłości klasztoru ciągnęły się zgodnie z dokumentem fundacyjnym wzdłuż drogi do Wrocławia (dzisiejszej ul. Wrocławskiej) aż do Starych Piekar, później także stanowiących posiadłość klasztoru. Trudno jednak powiedzieć, na ile posiadłości te stanowiły zwartą całość.

6.2. Posiadłości w Legnicy

Posiadłości mieli również kartuzi w samym mieście Legnicy, na ul. Żydowskiej, o czym dowiadujemy się z dokumentu księżnej Elżbiety z 1447¹²⁵. W późniejszym czasie otrzymali oni również graniczące z tą posiadłością od podwórza nowe działki od ul. Grodzkiej. Oprócz tego, co najmniej od r. 1479, mieli mnisi dom na ul. Św. Jana¹²⁶ sprzedany ostatecznie Janowi Busewoy 12 grudnia 1515 r.¹²⁷, a w 1463 r. na ul. Grodzkiej¹²⁸. Gdy w roku 1426 książę Ludwik II zmusił mieszczan do odsprzedania mu jatek, kartuzi otrzymali z nich z łaski księżęcej dochód. Nie wiemy jednak, czy pobierali go po odkupieniu jatek przez miasto w roku 1441.

Ze spisu czynszowego Ambrożego Bitschena z r. 1451 pochodzi wiadomość, że posiadali także kartuzi jeden z legnickich młynów - tzw. Młyn Narożny (*Wynkelmohle*), znajdujący się w niegdyś w miejscu, gdzie obecnie tory kolejowe przecinają rzekę Kaczawę¹²⁹.

6.3. Dobra ziemskie

Posiadłości klasztoru nie ograniczały się tylko do miasta Legnicy. Kartuzi mieli majątki także poza jego granicami, choć ze względu na statuty

¹²⁵ UBSL, nr 725.

¹²⁶ APL, AML II 369, s. 13r; APL AML II 370, s. 29v.

¹²⁷ APL, DML 693.

¹²⁸ APL, AML II 363, s. 12v.

¹²⁹ *Bitschens Geschossbuch*, s. 229.

zakonne nie mogły one znajdować się w odległości większej niż 21 mil od klasztoru. Mimo więc licznych zapisów, których echa i potwierdzenia dotarły do naszych czasów, duża ich część musiała zostać sprzedana. Dość dokładny przegląd klasztornego stanu posiadania daje nam dokument księcia Fryderyka I z 1473 r., w którym zatwierdzał on mnichom wszystkie ich prawa do posiadłości i przywileje¹³⁰. Według Emila Tschersicha dobra zabrane klasztorowi liczyły w 1550 r. 1510 hektarów w czterech wiejskich posiadłościach¹³¹. Przymuszczać było ich jednak więcej. Wszystkie dobra ziemskie jeszcze przed formalną kasatą klasztoru przeszły na własność książęcej administracji na mocy edyktu sekularyzacyjnego księcia Fryderyka II z 1524 roku¹³².

- A. W roku 1425 pani Elizabeth Falckenhain i jej dzieci podarowali mnichom 12 złotych grzywien rocznego dochodu ze wsi Biernatki (niem. Berndorf)¹³³
- B. Koskowice (niem. *Koischwitz*) przeszły na własność klasztoru przymuszczać w r. 1421, przy czym, według Tschersicha, odbyło się to w formie kupna od dotychczasowych właścicieli, potwierdzonego przez księcia, który ze swej strony dodał mnichom należące do niego jezioro¹³⁴. Stan posiadania był tu stały, skoro w 1473 r. posiadali kartuzi „*das dorff und gut Kowschwitz mit dem Sehe doran und dabei gelegin*”. W połowie XVI stulecia mieszkało w Koskowicach 18 gospodarzy na 38 łanach, 11 ogrodników i 9 komorników¹³⁵. Jezioro dawało wówczas 216 kop ryb¹³⁶. Kartuzi mieli również prawo patronatu nad tutejszym kościołem parafialnym św. Michała i św. Doroty. 25 września 1481 r. biskup wrocławski Rudolf z Rüdeshheim zatwierdza jako nowego proboszcza tegoż kościoła *Augustinum Fabri de Crossen, presbiterum Wratislaviensis diocesis* przedstawionego mu na mocy kościelnego *ius patronatus* przez Gabriela *ac totius conventus domus Passionis Christi ordinis carthusiensis extra muros Legnicz*¹³⁷.

¹³⁰ APWr, Rep. 95, nr 10.

¹³¹ TSCHERSICH, *op. cit.*, s. 336.

¹³² K. BOBOWSKI, *Fryderyk II, książę Śląska, Pan Legnicko-Brzeski 1480-1547 - Reformator Kościoła katolickiego i humanista*. „Sobótka”, R. LI, 1996, nr 1/3, s. 341.

¹³³ TSCHERSICH, *op. cit.*, s. 213-214.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 258-259.

¹³⁵ SUA, ČDKM, IV, karton 135, k. 59v-61v.

¹³⁶ *Ibidem*, k. 66v.

¹³⁷ APWr, Rep. 95, nr 13.

- C. Małe Szczytniki (niem. *Kleinschildern*) i przypuszczalnie część Szczytnik przeszła na własność kartuzów jako dar Paula Tamma (Thammonne?). Dokument z 1473 r. wymienia „*das dorff und gut Cleineschildern, doran die guetir und erbgerechtheit*”. W połowie XVI w. w kartuskiej części wioski 4 gospodarzy miało tu po 2 łany, 7 ogród, mieszkał też jeden komornik¹³⁸.
- D. Do kartuzów należał przypuszczalnie również położony niedaleko Małych Szczytnik młyn zwany „*Greybeaner mole*” (Młyn Grzybianowski)¹³⁹
- E. W Mikołajowicach (niem. *Niklasdorff*) mieli kartuzi, według Tschersicha, dużą łąkę¹⁴⁰. Potwierdza ten stan dokument z 1473 r. (*die grosse weze czu Nisclastorff*).
- F. W Ogonowicach (niem. *Kaudewitz*) mieli kartuzi w 1426 r. kilka mórg łąk¹⁴¹.
- G. W Raczkowej (niem. *Rosenau*) kartuzi 28 marca 1427 r. kupili 9 łanów ziemi od ich posiadacza Sigismunda von Schellendorf¹⁴². Znana jest również treść dokumentu z 11 grudnia 1451 r. w sprawie uregulowania granic pomiędzy dobrami Gniewomierz (niem. Ojas) i Raczkowa¹⁴³. Grunty kartuskie w Raczkowej graniczyły bezpośrednio z tutejszymi posiadłościami legnickich benedyktynek, z tego też powodu zachowała się treść dokumentu regulującego korzystanie z lasów¹⁴⁴. W połowie XVI w. w kartuskiej części 13 gospodarzy miało łącznie 23,5 łana (sołtys 3 łany), mieszkał też jeden ogrodnik¹⁴⁵.
- H. Stare Piekary (niem. *Altbäckern*) przeszły na własność klasztoru po r. 1430¹⁴⁶. Według dokumentu z 1473 r. posiadali kartuzi „*czu Aldinbeckern (...) das gancze dorff und gut*”. Gdy dobra te zostały w okresie reformacji przejęte z powrotem przez administrację książęcą, znajdowała się tam papiernia (młyn) i mieszkało około 18 rodzin. Rejestr z połowy

¹³⁸ SUA, ČDKM, IV, karton 135, k. 40.

¹³⁹ TSCHERSICH, *op. cit.*, s. 253-254.

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 251.

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² UBSL, nr 572.

¹⁴³ *Ibidem*, nr 758.

¹⁴⁴ APWr, Rep. 28 (Księstwo Legnickie), nr 479, s. 134 v.

¹⁴⁵ SUA, ČDKM, IV, karton 135, k. 53r-54r.

¹⁴⁶ TSCHERSICH, *op. cit.*, s. 208.

XVI w. notuje prócz młynu-papierni także szlifiernię (*ein schleiffwerk*), kuźnię (*ein kupper hammer*) oraz mały młyn zbożowy i folwark¹⁴⁷.

- I. Według dokumentu książęcego z 1473 r. mieli również kartuzi posiadłość w Taczalinie. Trudno jest jednak określić wielkość jej wielkość, przypuszczalnie nie obejmowała ona całej wsi.
- J. 2 łany w Wądrożu Wielkim (niem. *Großwandriß*) z chłopami Jerzym Rossenigkiem i Henrykiem Wederem podarował klasztorowi w 1426 r. kanonik Johann Gawen¹⁴⁸.
- K. Zimnice (niem. *Kaltenhaus*), niewielka do dziś osada położona między Koskowicami i Kunicami, przejęta została przez klasztor w latach 60. XV wieku. Oprócz całych dóbr i folwarku były tam również ogrody, wolne od wszelkich ciężarów i powinności¹⁴⁹. Prawa własności do tej posiadłość też zostały potwierdzone klasztorowi w 1473 roku.

Niewyjaśniona jest sprawa zarządu dóbr kartuskich. Prawdopodobnie na co dzień zajmowali się tym konwersi, posiadający zapewne uprawnienia jedynie do zajmowania się sprawami bieżącymi. Z ramienia klasztoru kontrolę nad nimi sprawował prokurator posiadający, podobnie jak przeor, upoważnienie do zawierania w imieniu klasztoru umów, kontraktów i zobowiązań. Mnisi mieli jednak do pomocy w zarządzie dobrami także osoby świeckie. Być może takie właśnie kompetencje miał wspomniany w dokumencie fundacyjnym Paweł Thammo (*dicti monasterii electus et deputatus procurator*), dwukrotnie występują też w źródłach wójtowie kartuscy o nie do końca wyjaśnionym zakresie kompetencji. W latach 1463 i 1469 wójtem był Hans Kewschlen (vel Kewsthberg)¹⁵⁰, a w 1489 r. Andreas Walde¹⁵¹. Urząd zarządcy resztek dóbr konwentualnych (*Verweser der Mönche zum heiligen Kreuz*) istniał jeszcze w r. 1544, kiedy to ława miejska Legnicy ustanowiła dla niego uposażenie w wysokości 50 groszy rocznie¹⁵².

O tym, że prowadzili kartuzi księgi dotyczące swych dóbr, dowiadujemy się w 1451 r. przy okazji próby ich odzyskania przez klasztor z rąk niejakiego Jana Aptekarza z Legnicy, który zresztą sam je spisał, by później - z niewyjaśnionych powodów - uciec z nimi do Wrocławia¹⁵³.

¹⁴⁷ SUA, ČDKM, IV, karton 135, k. 66r-v.

¹⁴⁸ TSCHERSICH, *op. cit.*, s. 242.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 250-251.

¹⁵⁰ APWr, Rep. 28 (Księstwo Legnickie), nr 479, s. 134 v; APWr, Rep. 95, nr 9.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 132 r.

¹⁵² APWr, Rep. 135, C 47 e, s. 81-85.

¹⁵³ APWr, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 3655: 3 V 1451.

6.4. Czynsze

Wydaje się, że jednym z poważniejszych źródeł dochodów konwentu były posiadane czynsze (renty), zarówno pieniężne, jak i w formie naturalistów i towarów. Posiadamy wiele przykładów, kiedy to osoby prywatne, duchowne i świeckie, ofiarowywały zakonnikom takie dochody. Istota czynszu polegała na tym, że kupujący za określoną sumę pieniędzy otrzymywał prawo do pobierania corocznego dochodu (czynszu) zabezpieczonego zwykle na należącej do sprzedającego nieruchomości (ziemi, domu). Był to w istocie szeroko rozpowszechniony handel wierzytelnościami, przy czym tzw. czynsz był w rzeczywistości formą spłaty odsetek od pożyczonego kapitału. Równał się on zazwyczaj około 10% ceny zakupu. Tak więc po 10 latach konwent otrzymywał zwrot wyłożonej sumy, pobierał jednak dalej czynsz aż do momentu wykupienia go przez właściciela nieruchomości. Proceder ten, popularny już dużo wcześniej, w wieku XV doszedł miejscami do takiego znaczenia, że to właśnie czynsze, a nie nieruchomości stanowiły główne źródło utrzymania klasztorów. Jak wykazał R. Witkowski¹⁵⁴ na przykładzie klasztorów prowincji saskiej, kartuzi opanowali do perfekcji sztukę obrotu gotówkowego, stając się wręcz miejscowymi bankierami, wierzycielami sporej liczby okolicznych mieszczan, szlachty itd. Jeszcze w r. 1522, przy końcu istnienia konwentu jako dłużnicy klasztoru wymienieni są legniccy mieszczenie Hans Häuseler - 5 grzywien i Ignacy Morgenrot - 84 floreny¹⁵⁵.

O ile, z racji dużej rotacji, nie ma sensu i możliwości przedstawiania czynszów posiadanych przez klasztor legnicki, o tyle niewątpliwie istotne będzie zasygnalizowanie głównych sposobów wchodzenia w ich posiadanie - zakupu i darowizny. Z przypadkiem zakupu mamy do czynienia w źródłach stosunkowo rzadko. Przypuszczać można, że dowody tego typu transakcji po ewentualnej odsprzedaży przechowywane były dużo mniej starannie niż akty darowizn. Zapewne wiele takich dokumentów podzieliło los tego odnalezionego w sprawie pokartuskiego rękopisu¹⁵⁶. Wyjątkiem były jedynie sprawy sporne, jak ta z 1469 r., gdy klasztor dochodził swych praw do czynszu 5 grzywien z domu mistrza Jana w Legnicy¹⁵⁷.

¹⁵⁴ WITKOWSKI, *Fragment z dziejów*, s. 48.

¹⁵⁵ *Alt-Liegnitzer Stadt- und Bürgerbuch*. I. Teil: 1517-1618. Ed. E. TSCHERSICH. MGA VL, 14 (1932-1933), s. 193.

¹⁵⁶ BUWr, I F 146/I. Por. Aneks 2, nr 14; Aneks 4, nr 16.

¹⁵⁷ APWr, Rep. 95, nr 9.

Dużo częściej spotykamy się z przykładami przekazania kartuzom czynszów w formie darowizny. Darczyńcami byli głównie mieszczanie z okolicznych miejscowości: z Legnicy Stefan Michilsdorff 4 grzywny w r. 1457¹⁵⁸, ze Złotori Mikołaj Radeler ponad 20 grzywien w r. 1452¹⁵⁹ i inni. Zapewne darowizną był także wspomniany w 1467 r. czynsz 3 florenów węgierskich na wioskach Marszowice i Bolechów („*Merschwin und Bungnaw*”) w okolicach Oławy. Trudno wszak przypuszczać, by mnisi sami szukali dochodów tak daleko od swego klasztoru¹⁶⁰.

Prócz wspomnianych już wyżej posiadłości w Złotori, pobierali również kartuzi czynsze z nie zidentyfikowanych nieruchomości w Głogowie (6,5 grzywny i 8 gr.), Krośnie (6 grzywien i 32 gr.), z dóbr Rechenbergów w Kliczkowie (5 grzywien) oraz 2 grzywny z Dornpusch (obecnie dzielnica Legnicy)¹⁶¹.

Aneks I

WYKAZ OSÓB POCHOWANYCH W KARTUZJI LEGNICKIEJ

data śmierci

1435, 7 I przed	Elżbieta, córka księcia legnicko-brzeskiego Ludwika II i Elżbiety brandenburskiej, ur. 5 I 1426 ¹⁶² .
1436, 30 IV	Ludwik II, książę legnicko-brzeski, syn Henryka z Blizną, księcia lubińskiego i brzeskiego oraz Małgorzaty, córki Siemowita III Mazowieckiego, ur. 1380/1385 ¹⁶³ .
1449, 30/31 X	Elżbieta brandenburska, wdowa po Ludwiku II księciu legnicko-brzeskim, córka Fryderyka I, margrabiego brandenburskiego, ur. 1403 ¹⁶⁴ .

¹⁵⁸ APL, AML II 360, s. 65a-b.

¹⁵⁹ APWr, Rep. 95, nr 9.

¹⁶⁰ APWr, Rep. 135, B 41 (243), s. 73, nr 35.

¹⁶¹ SUA, ČDKM, IV, karton 135, k. 94v.

¹⁶² JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 85, s. 214. - *Liegnitzer Chronik*, s. 101: „*die eine [tochter] ist gestorben in irer kindheit und liegt begraben in dem closter der Cartheuser vor Liegnitz*”.

¹⁶³ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 76, s. 204-206. - *Liegnitzer Chronik*, s. 101. - DŁUGOSZ, *op. cit.*, t. 4, s. 572. - F. PFEIFFER, *Zur Geschichte der St. Johanniskirche zu Liegnitz*. MGA VL, 7 (1919), s. 91. - UBSL, nr 635.

¹⁶⁴ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 76, s. 204-206; t.3, nr 24, s. 165ff. - *Ambrosius Bitschen*, s. 491: „*Obiit predicta domina Elisabeth anno domini MCCCCXLIX in nocte vigilie omnium sanctorum et sepulta apud predictum dominum ducem Ludwicum in monasterio Cartusienzi prope Legnicz*”. - *Liegnitzer Chronik*, s. 102.

1471, 20/21 XI	Jadwiga, wdowa po księciu Janie lubińskim, córka Ludwika II księcia legnicko-brzeskiego i Elżbiety brandenburskiej, ur. ok. 1430 ¹⁶⁵ .
1488, 9 V	Fryderyk I, książę legnicki i brzeski, syn księcia Jana lubińskiego i Jadwigi, córki Ludwika II legnicko-brzeskiego, ur. 1446 ¹⁶⁶ .
1503, 20 I	Ludmiła Czeska, córka króla Jerzego z Podiebradów i Joanny z Rozmital, wdowa po Fryderyku I księciu legnickim i brzeskim, ur. 16 X 1456 ¹⁶⁷ .
(?) 1517, 2 II	Jadwiga, córka Fryderyka II, księcia legnicko-brzeskiego i Elżbiety Jagiellonki, ur. przed 2 II 1517 ¹⁶⁸ .
1517, 16 II	Elżbieta Jagiellonka, córka króla Polski Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej, żona Fryderyka II księcia legnicko-brzeskiego, ur. 1482 ¹⁶⁹ .
1537, 14 V	Zofia, córka Fryderyka, margrabiego brandenburskiego na Ansbach i jego żony Zofii, córki Kazimierza IV Jagiellończyka, druga żona Fryderyka II księcia legnicko-brzeskiego, ur. 10 III 1485 ¹⁷⁰ .

¹⁶⁵ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 87, s. 215. - *Ambrosius Bitschen*, s. 491: „*Anno vero MCCCCLXXI, in die XI mille virginum nocte precedente hora V vel quasi obiit inclita domina Hedwigis*”, pochowana 22 października tegoż roku w klasztorze kartuzów. BUWr, rkps IV Q 131, szp. 221: „*am aben XI Tausent Jungfawen (20 X), da starb fraw Hedwigis, am Tag Sauerini begraben zur Lignitz in dem Karthausen Closter*”.

¹⁶⁶ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 90, s. 217-218. - *Annales Glogovienses*, s. 13. - *Liegnitzer Chronik*, s. 105. - PFEIFFER, *op. cit.*, s. 91. - SRS, s. 453, gdzie treść inskrypcji nagrobnej: „*Anno salutis nostre M CCCC LXXX octavo feria sexta post dominicam cantate obiit feliciter illustris princeps et Dominus Fridricus dux Silesiae et dominus Legnicensis [et] Bregensis. Corpore in Carthusia tumulatus spiritu in coelis per dei misericordiam glorificatus: amen*”.

¹⁶⁷ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 90, s. 217-218. - *Liegnitzer Chronik*, s. 106 (1503 r.): „*am Tage Fabiani und Sebastiani zu mitternacht und ist begraben inn die Carthausen vor Lignitz am tage Vincentii des heiligen marterersch [22 I]*”.

¹⁶⁸ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 94, s. 223-224.

¹⁶⁹ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 92, s. 219. - *Rocznik świętokrzyski* (wyd. R. MAURER). *Monumenta Poloniae Historica*. T. 3. Lwów 1878 (reprint Warszawa 1961), s. 89; F. PFEIFFER, *op. cit.*, s. 91. - SRS, s. 456, gdzie treść inskrypcji nagrobnej: „*Anno Domini MDXVII. die XVI. Febr. Obiit Illustris Ducissa Elisabeth: Casimiri Poloniae Regis nata: Alberti Caesaris ex filia: Ladislai Regis ex sorore neptis: Wladislai Ungariae et Bohemie: Johannis Alberti, Alexandri et Sigismundi Poloniae Regum Soror: Ac Illustris Principis Fridrici Slesie Ducis: Domini Legnicensis Coniux: In hoc communi Principum conditorio sepulta. Breve sane tam expectati matrimonii specimen quantum decimum, ab inito conjugio mensem non explevit: Perpetuus vero inclityi Principis moeror et desiderium*”.

¹⁷⁰ JASIŃSKI, *op. cit.*, t. 1, nr 92, s. 219. - PFEIFFER, *op. cit.*, s. 90ff. - SRS, s. 457, gdzie treść inskrypcji nagrobnej: „*Sophia: Fridrici Marchionis Brandenburgensis filia: Casimiri Regis Poloniae ex filia neptis: Et Illustris Principis Fridrici Ducis Lignicensis et Bregensis Coniux Posterior: Obiit Anno a Christo nato M D XXXVII. die XIV Maii: Ab inito matrimonio anno decimo nono: In hac communi Principum tumba sepulta*”.

Aneks 2

EDYCJE I REGESTY WYBRANYCH DOKUMENTÓW DO DZIEJÓW
KARTUZJI PASSIONIS CHRISTI

1.

Legnica, 28 lutego 1421

Książę Ludwik II legnicko-brzeski przekazuje braciom z Zakonu Kartuzów na budowę konwentu Męki Pańskiej pod Legnicą jezioro w Koskowicach i 300 dukatów rocznego czynszu.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 1.

Lit.: STELMACH, *op. cit.*, s. 275-276.

2.

Legnica, 1 stycznia 1423

Ludwik II, książę legnicko-brzeski funduje i uposaża klasztor i kościół kartuzów pod Legnicą

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 1a. Na odwrocie: *Litera foundationis Ducis Ludovici Secundi monasteris Passionis Christi fratrum Carthusianorum Lignitz anno 1423 die 1^{mo} Januariis*

Lit.: STELMACH, *op. cit.*, s. 276.

In nomine sancte et Individue Trinitatis amen. Cum Rex Regum et dominus dominancium cuius ineffabilis altitudo prouidencie nullis inclusa limitibus nullis terminis comprehensa recti censura iudicii celestia pariter et terrena disponit et si cunctos eius ministros magnificet. Illos tamen ut dignis digna rependat pocioribus attollat insignis dignitatum et premiorum retributionem, quos agnoscit profidei catholice conseruacionem diuini cultus honores ampliare et ecclesiarum iniustas treugas pacis procurare. Hinc est, quod nos Ludowicus secundus dei gratia dux Slesie, Legnicensis et Brigensis ad perpetuam rei memoriam et ad eterni Regis gloriam ac intemerate Virginis Marie, matris domini nostri Jhesu Christi sancte Hedwigis et omnium sanctorum preconium necnon in nostrorum, domine Elisabeth Conthoralis nostræ et omnium progenitorum nostrorum ac fidelium defunctorum remissionem peccaminum pro noua fundacione et dothacione Monasterii siue domus Passionis Cristi Ordinis Carthusiensium ante opidum nostrum Legnicz per nos dotandum, fundandum et erigendum prope aquam Caczbach de maturo consilio omnium feodalium nostrorum et fidelium liberaliter dedimus assignauimus et apropiuimus Alodium nostram Sporers guth nuncupatum ante dictum Opidum situatum Totamque partem Gagi a loco Molendini Episcopi descendendo iuxta Nyssam usque ad Molendinum in villa Beckern, que porcis Gagi iuxta tenorem priuilegiorum antiquorum ad Alodium predictum noscitur pertinere nec non Stagnum nostrum In Koschewicz nostri legnicensis districtus Cum omnibus iuribus et pertinentiis uniuersis Molendino Agris, Ortis, pascuis, pratis, lignis, Rubetis virgultis, fossatis, aquis et aquarum meatibus. Cum Iudiciis supremis et Infruitis et iurisdiccione execucione omnes excessus Reales et personales iudicando cum pleno et mero Imperio cum usufructu cum utili dominio et cum omnimoda libertate presentisque scripti patrocinio prescripta bona omnia et singula de certa nostra scientia defendo tollimus et predicto monasterio Passionis Cristi et Religiosis fratribus Carthusiensibus pronunc in Legnicz et futuris temporibus in dicto Monasterio existentibus libere damus, apropiuamus lure et proprietatis titulo in omnibus suis limitibus et confinibus habenda tenenda et perpetue possidenda. Ita tamen quod ab omni vectura contribucione, petitione, molestacione iuamine angariis, preangariis, seruicio et subsidio et ab omnibus oneribus confuedatoriorum

Ipsorumque legibus et consuetudinibus penitus sint libera et exempta, et imperpetuum nobis nostrisque successoribus et heredibus atque Officialibus nichil Juris municipalis statuti aut consuetudinis reseruamus. Insuper volumus et ordinamus pro nobis nostris heredibus et legitimis successoribus, Quod omnia bona immobilia per prescriptos fratres Carthusienses et eorum successoris temporibus affuturis in nostris Territoriis quoquo modo iusto et debito titulo acquirenda ad dictam domum siue Monasterium peruenerint Ipsorumque Carthusiensium subditi censidici aut subiciendi ab omnibus exaccionibus precariis collectis, vecturis, et ab omnibus Theoloneiis et vexactionibus in Opidis et Territoriis nostris et ab omnibus Realibus et personalibus exaccionibus impositis et imponendis debeant esse liberi et exempti. Adiacentes quoque quod predicta bona iam acquisita et per eos ad huc acquirenda censerii debent ecclesiastica et ex certa nostra scientia volumus, consentimus et petimus ea omnia et singulariter singula immunitate ecclesiastice censure luerari et Incorporari deinceps nostro heredum et successorum nostrorum nominibus bona fide et uerbo nostro ducali promittimus et spondemus dictum Monasterium Passionis Cristi fratres Carthusienses eorum subditos familiaris censidicos eorum bona mobilia et immobilia acquisita et acquirenda eorum priuilegia omnia a sede Apostolica data et concessa deinceps danda et concedenda quorumcumque tenorum existent Necnon eorum statuta et consuetudines volumus irrefragabiliter in sui roboris firmitate permanere et illesa imperpetuum conseruare et defensare sicuti bona nostra propria legibus statutis consuetudinibus uel Iuris municipalis publicis uel priuatis non obstantibus quibuscumque. Ceterum exhortamur uniuersos et singulos nostros successoris principes et dominos Illustres obtestacionem diuini Iudicii ne ullo unquam tempore hanc nostram fundacionem, erreccionem et dothacionem collant aut dictorum fratrum priuilegia et consuetudines infringant nec bona ipsius monasterii in toto aut in parte sibi usurpant. Sed propter viscera misericordie domini nostri Jhesu Cristi predictum monasterium ipsius fratres et eorum subditos protegant et defendant et in continuo recordio Passionis Cristi teneant. Ista est enim memoria de qua decreta cauunt canonica o digna et nunquam pretermittenda memoria in qua mortem nostram recolimus mortuam et interitum nostrum interesse lignum uivificum ligno Crucis affixum fructum nobis salutis attulisse. In cuius rei testimonium presentes litteras nostri maioris sigilli munimine duximus roborandas. Datum Legnicz prima die mensis Ianuarii sub anno Natiuitatis domini Millesimo quadringentesimo uicesimo tercio presentibus nostris fidelibus dilectis Johanne de Parchowicz, Nicolao de Stewicz, Johanne de Newkirche alias de Ketzzerdorff, Nicolao de Czedelicz, Georgio de Schellindoff, Cristofero de Gorensdorff, Fritczkone de Landisron militibus et ualidis, Petro de Gawszk, Johanne de Gawin tunc capitane legnicensis, Polcz de Hoeberg, Nicolao Slewicz, Mladath de Stinauia, Henrico Rabenaw, Augustino Jeser, Henrico Gebelczk, Henrico Schellindorff, Johanne Reysecht de Schellindorff armigeris et prouidi, Johanne Heseler, Johanne Girdan, Georgio Cromschschreiber, Nicolao Elle, Paulo Thammone dicti monasterii electo et deputato procuratore et Johanne Bawde de Creuczeburg prothonotario nostro cuius presencia fideliter commisimus scribenda et registranda.

3.

Axpach, 23 sierpnia 1423

Brat Jan przeor i caty konwent klasztoru kartuzów w Axpach upoważniają brata Leonarda, by zatwilił sprawę spadku Wernera de Nowak według własnego uznania

Oryg.: AAWr, dokumenty w układzie chronologicznym, dokument z dnia 23 VIII 1423 (przecięty w dwóch miejscach). Na odwrocie: *Johannis Hinrici prioris et tocius conuentus in Axpach, quod frater Leonardus plenam habet potenciam disponendi bona in Nowag et in Smolicz. 22.*

Ed.: HEYNE, *op. cit.*, II, s. 824.

4.

Legnica, 31 lipca 1425

Książę Ludwik zaświadcza, że w sprawie spłaty długu 400 grzywien dziadziom zmarłej Agnieszki Viaw, jest zależny od miasta Legnicy i czynszu z książęcych jatek. Książę zobowiązuje się do spłaty długu do dnia św. Jakuba roku następnego.

Kop.: APL, AML II, 1201, f. CLV b (tamże f. CLVII, CLVII b, CLIX, CLX: kopie dokumentów w tej samej sprawie z lat 1426, 1427, 1428, 1429)

Reg.: UBSL, nr 560.

5.

Legnica, 7 czerwca 1424

Książę Ludwik II legnicko-brzeski uzupełnia akt fundacyjny z 11 1423 i reguluje kwestie sporne związane z funkcjonowaniem konwentu, w tym problem opłat klasztoru na rzecz parafii NMP w Legnicy.

Kop.: w rękopisie nr 37 z Biblioteki św. Piotra i Pawła w Legnicy, obecnie bardzo zniszczony, w BUWr bez sygnatury (por. GEMOLL, *op. cit.*, 1900 b, s. 39, nr 37)

Ed.: GEMOLL, *Mitteilungen aus Liegnitzer Handschriften*, s. 393-394.

6.

Otmuchów, 9 sierpnia 1426

Konrad ks. oleśnicki, bp wrocławski zaświadcza, że Lenhard de Nowag, brat z klasztoru kartuzów w Legnicy sprzedał Balthazarowi i Casperowi Ungeroten wszystkie posiadłości klasztoru w Nowakach i Smolicach (Nowag, Smolicz, pow. Nysa).

Oryg.: AAWr, dokumenty w układzie chronologicznym, dokument z dnia 9 VIII 1426. Dokument pergaminowy, w kilku miejscach naddarty i zbutwiały, widoczne są ślady dawnej wilgoci. Z prawej strony dokumentu (na marginesie) i na odwrocie widoczna zaschnięta pleśń. Pieczęci brak (pozostały jedynie nacięcia na pergaminie). Na odwrocie dokumentu notatki: *Carthewser vor Legnicz; S. Lorenz; 1426; E.83.*

7.

Legnica, 28 marca 1427

Książę Ludwik II legnicko-brzeski zaświadcza, że Zygmunt von Schellendorf sprzedał legnickiemu klasztorowi Kartuzów we wsi Raczkowa 9 łanów ziemi, które jego przodkowie otrzymali od księcia Bolesława w roku 1339. Świadcowie: Henryk Ole, rycerz, Henryk Gebelczk, Jan Eichholz i Jan Bawde, notariusz książęcy.

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 22. Według opisu w UBSL opatrzony był wielką pieczęcią książęcą z kontrasigilium na czerwonych sznurach.

Reg.: UBSL, nr 572.

8.

[Legnica], 8 kwietnia 1427

Zygmunt von Schellendorff, Hencze Landiscron zu Awsschaw, Hannos Lewbe zur Koske i Hannos Eychholz zaświadcza, że Zygmunt von Schellendorf zapłacił Kartuzom z powodu majątku Raczkowa 50 grzywien, połowę w groszach i połowę w halerzach.

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 21. Według opisu w UBSL opatrzony był czterema pieczęciami.

Reg.: UBSL, nr 573.

9.

Legnica, 8 kwietnia 1427

Zygmunt von Schellendorff, Hencze Landiscron zu Awsschaw, Hannos Lewbe zur Koske i Hannos Eychholz zaświadcza, że Kartuzi zapłacili Zygmuntowi von Schellendorff z powodu odkupionego od niego majątku Raczkowa 40 grzywien, połowę w groszach i połowę w halerzach.

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 18. Według opisu w UBSL opatrzony był czterema pieczęciami.

Reg.: UBSL, nr 574.

10.

[b.m.], 29 stycznia 1433

Matis Kalis, sędzia dworski w Legnicy i ławnicy ziemscy Piotr Tumke, Kacper Weynschriber, Mikołaj Leymhous, Mikołaj Rymberg, Jan (Hannos), sołtys w Scheibansdorf, Mikołaj, sołtys w Tyńcu i Mikołaj, sołtys w Wądrożu zaświadcza, że pan Henryk z Zakonu Kartuzów oraz Mikołaj Kottewicz i Henryk Landiscron jako rozjemcy wydali wyrok w sporze między Zygmuntem von Oyes i Mikołajem von der Wezen, wedle którego tenże nie powinien mieć żadnych pretensji (roszczeń) do dóbr Raczkowa.

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 27. Według opisu w UBSL opatrzony był dwoma pieczęciami.

Reg.: UBSL, nr 614.

11.

Legnica, 6 czerwca 1434

Książę Ludwik zaświadcza, że pani Elżbieta, wdowa po Zygmuncie von Oyas (z Gniewomierza) odstąpiła przeorowi i konwentowi kartuzów k. Legnicy swoje dożywocie na dobrach Raczkowa. Świadcowie: Mikołaj Stebicz, rycerz, Borbicz Stary, Jan Swencz, Henryk Rotkirch, Henryk Landiscron, Henryk Kottewicz, Henryk Rotenberg, kanclerz.

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 31. Według opisu w UBSL opatrzony był pieczęcią herbową na pasku pergaminowym.

Reg.: UBSL, nr 626.

12.

Poznań, 24 maja 1434

Poznański oficjał i kanonik Klemens de Wrzewycza zleca z polecenia biskupa Stanisława, klerowi śląskiemu ogłosić ekskomunikę na księcia Ludwika z Legnicy.

Oryg.: AAWr, dokumenty w układzie chronologicznym, dokument z dnia 24 V 1434. Dokument pergaminowy, łańcisk, pieczęć na pasku pergaminowym.

13.

Legnica, 4 sierpnia 1435,

Testament księcia Ludwika II i jego żony księżnej Elżbiety

Oryg.: APL, DML, 348, perg. 670 x 455 + 117, na czerwono-czarnych sznurach pieczęcie księcia Ludwika (z kontrasigilium) i księżnej Elżbiety.

Ed.: UBSL, nr 635.

14.

Wrocław [in *Cimiterio ecclesie s. Marie Magdalene Wratislaviensis*], 27 grudnia 1436

IN. Jan Hesse, mieszczanin i kupiec wrocławski sprzedaje kartuskiemu klasztorowi Passionis Christi pod Legnicą, reprezentowanym przez prokuratora Mikołaja Baldensteyn, czynsz roczny w wysokości 12 kop z zabezpieczeniem na dobrach Mokewicz w dystrykcie nyskim. Sam Jan ma ten czynsz od Wawrzyńca Grotkaw, brata Klemensa Grotkaw. Świadkowie: mieszczanie wrocławscy Michał Glesil i Jan Hornyng oraz Klemens, służący Michała Glesil.

Notariusz: Paulus, quondam Nicolai de Hetzinplocz (Hotzenplotz), clericus Olomucensis dioec.

Oryg.: BUWr, I F 146/ I (oprawa)

15.

Legnica, 7 grudnia 1447

Księżna Elżbieta zaświadcza, że odstępuje miastu Legnicy wszystkie własności, sądy i sądownictwo (przywileje), które jej przodkowie posiadali na ulicy Żydowskiej w Legnicy i na wszystkich lennach zamkowych przed zamkiem.

Oryg.: APL, DML, 408, pergaminowy 380 x 420 + 37 mm, na czerwono-brązowych sznurach pieczęć księżnej z kontrasigillum

Reg.: UBSL, nr 725.

16.

Legnica, 11 grudnia 1451

Zygmunt Atcze prepozyt, Klemens Hezeler i Mikołaj Micheler kanonicy kolegiaty Grobu Świętego w Legnicy z jednej strony oraz Marek przeor i Mikołaj szafarz kartuzji legnickiej dokonują regulacji granicznej między dobrami Gniewomierz i Raczkowa

Oryg.: zaginiony, znajdował się do czasu ostatniej wojny w archiwum St. Johannis-Stifts w Legnicy pod numerem 41. Według opisu w UBSL opatrzony był pieczęciami na paskach pergaminowych: kapituły Świętego Grobu w czerwonym i kartuzów w zielonym wosku.

Ed.: UBSL, nr 758.

17.

[b.m.], 21 czerwca 1452

Bracia Jan i Henryk, książęta śląscy na Brzegu, Legnicy i Złotorzy zatwierdzają legnickim kartuzom wszelkie przywileje i posiadłości dóbr.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 6.

Kop.: APWr, Rep. 135, B 41 (243), s. 66, nr 8.

18.

Legnica, 20 października 1452

IN. Testament Mikołaja Rodelera, mieszczanina złotoryjskiego na rzecz legnickich kartuzów.

Notariusz: Leonardus q. Henrici Hectoris de Nascheracz, Pragensis dioc.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 7.

19.

Legnica, 6 lutego 1473

Książę legnicki Fryderyk I potwierdza klasztorowi kartuzów pod Legnicą wszystkie wcześniejsze nadania i przywileje.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 10, dok. perg. stan bardzo dobry z zachowaną pieczęcią na sznurach.

Lit.: STELMACH, *op. cit.*, s. 277.

20.

Rzym, 14 października 1480,

Papież Sykstus IV zezwala Ludmile, księżnej legnickiej na wstęp w każdy zwykły piątek do kartuskiego kościoła Męki Pańskiej k. Legnicy i na słuchanie tam Mszy św. w towarzystwie 6 kobiet.

Ed.: *Vetera Monumenta*, t. II, s. 215, nr 234.

21.

[Legnica], 1480

Przeor Gabriel i cały konwent kartuzji Męki Pańskiej pod Legnicą przyjmują Michała, prepozyta, Jana, przeora i cały konwent klasztoru Augustianów w Kłodzku, do swojej konfraterni i obiecują modlić się za zmarłych zakonników z tamtejszego klasztoru.

Oryg.: Archiwum klasztorne OO. Jezuitów w Kłodzku, dok. A 8g. perg., łac., stan bardzo dobry. Na pergaminowym pasku zachowana pieczęć klasztorna, ostroowalna (szerokość 30,5 mm, wysokość 49 mm), odbita w zielonym wosku. W polu pieczęci ukazana z profilu postać Chrystusa niosącego Krzyż, poniżej wchodząca na otok tarcza z orłem piastowskim. Napis minuskulą gotycką w otoku: *[s]igillum[us] co[n]iue[n]tiale dom[us] passionis xpi [= christi] p[ro]p[ri]e legenic[us] [...]* cart.

Reg.: *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*. Hrsg. von VOLKMER und HO-HAUS, Bd. 2, Habelschwerdt 1888, s. 378-379.

22.

[Kłodzko], 21 grudnia 1480

Michał, prepozyt, Jan, przeor i cały konwent kanoników regularnych z klasztoru Montis Sanctae Mariae w Kłodzku przyjmują legnickich kartuzów do swojej konfraterni.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 12

Lit.: STELMACH, *op. cit.*, s. 277.

22.

Wrocław, 25 września 1481

Biskup wrocławski Rudolf z Ridesheim (1468-1482) zatwierdza proponowanego przez przeora Gabriela i konwent kartuski nowego proboszcza w Koskowicach k. Legnicy, Augustyna Fabri.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 13.

Lit.: STELMACH, *op. cit.*, s. 277.

23.

Wielka Kartuzja, 13 stycznia 1506

Franciszek przeor Wielkiej Kartuzji przekazuje treść bulli papieża Juliusza II znoszącej wszelkie przywileje pozwalające kobietom na wstęp do klasztorów kartuskich.

Oryg.: APWr, Rep. 95, nr 15.

Ed.: tekst bulli w *Statuta Ordinis Cartusiensis*. Basileae, Joannes Amerbach, I 1510, VI, f. 46v

24.

Legnica, 31 maja 1508

Fryderyk II, ks. Śląska, pan Legnicy i Brzegu, rozstrzyga spór między radą miasta Legnicy a klasztorem kartuzów w sprawie sądownictwa w dobrach Raczkowa (Rosenau), Nowa Wieś Legnicka (Neudorf), Koskowice (Koschwitz), Szczytniki Małe (Kleinschildern) i Stare Piekary (Alt Beckern)

Oryg.: APL, DML, 667, pergaminowy 200 x 90 + 27 mm, niemiecki, na pasku perg. fragment pieczęci, st. dobry.

Reg.: SAMMTER, *op. cit.*, nr 490.

25.

Legnica, 12 grudnia 1515

Wymienieni ławnicy miasta Legnicy potwierdzają przekazanie domu przy ul. św. Jana w Legnicy (St. Johannisgasse) przez Kacpra Jeschke, szafarza kartuzów w Legnicy, Janowi Busewoy sędziemu dworskiemu.

Oryg.: APL DML 693, pergaminowy 270 x 140 + 17 mm, niemiecki, na paskach perg. pieczęci wójta i ławy, st. dobry.

Reg.: SAMMTER, *op. cit.*, nr 507.

26.

Nysa, 3 września 1538

Jakub, biskup wrocławski zawiadamia kapelana klasztoru Bożego Ciała na przedmieściach Legnicy, że zatwierdza elekcję nowej opatki klasztoru, Barbary Eichholtz, wybranej w obecności Mikołaja Gunderlein, kanonika kolegiaty Św. Grobu w Legnicy i Jana, przeora Kartuzów k. Legnicy.

Oryg.: APWr, Rep. 93, nr 221.

Lit.: P. WISZEWSKI, *Legnickie opactwo benedyktynek Bożego Ciała w społeczeństwie śląskim (1348-1538)*. W: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, s. 79.

27.

Legnica, 24 sierpnia 1547

Fryderyk ks. Śląska, pan Legnicy i Brzegu przyznaje radzie miasta Legnicy wierzytelności prezbitera i kapłanów kościołów św. Piotra i Pawła i NMP. Ich pensje obejmą dobra po kartuzach i kolegiackie, w części od obywateli miasta

Oryg.: APL DML 909, pergaminowy 430 x 207 + 67, na pasku perg. pieczęć książęca, stan dobry

Ed.: SAMMTER, *op. cit.*, nr 589.

28.

[b.m.], 8 grudnia 1547

Księżę legnicki Fryderyk III przekazuje mieszkańcom legnickim budynki klasztoru kartuzów k. Legnicy na cele budowy, z wyjątkiem kilku wskazanych cel (eremów).

Oryg.: APL, AML II, 1107, s. 27.

29.

Prüll, 23 sierpnia 1676

Arnold Müntzenthaler przeor kartuzji w Prüll k. Ratzbony zwraca się do Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu w sprawie dóbr odebranych Zakonowi w Księstwie Legnickim.

Oryg.: APWr, Rep. 28 (Księstwo Legnickie), nr 441, s. 11-14